

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 180 (10 647)

Poznań, czwartek 10 sierpnia 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Święto narodowe Ekwadoru

Gratulacje z Polski

Z okazji przypadającego dzisiaj święta narodowego Republiki Ekwadoru, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Najwyższej Rady Rządu Reou bliki admirała Alfredo Povedy Burbano. (PAP)

600 000 samochodów zjechało z taśmy bielskiej FSM

Żałoga Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej zameldowała wczoraj, że z taśmy produkcyjnej zjechało 600-tysięczny samochód. Od 1972 r. żałoga FSM dostarczyła 216 000 samochodów „Svrena” i jej odmian oraz 384 000 „Fiatów 126p”, w tym 96 000 sztuk „maluchów” na eksport.

W bieżącym roku w Bielsku-Białej i w Tychach wyprodukują się 221 000 samochodów, z czego 183 000 „Fiatów 126p”. PAP

Sprawy Rodezji na forum ONZ

Odbywające się w Nowym Jorku obrady Komitetu ONZ ds. Dekolonizacji przebiegają pod znakiem surowego potępienia represyjnej polityki stosowanej wobec rdzenną ludność Rodezji przez nielegalny

reżim Smitha. Surowej krytyce poddawana jest również rodezyjska polityka niektórych państw zachodnich, godząca w interesy narodu Zimbabwe.

PAP

Izraelska gra na zwłokę

Liban znów w ogniu walki

Po dwóch dniach względnego spokoju w śróde oświecie we wschodniej części Bejrutu na nowo rozgorzały walki między oddziałami syryjskimi, wchodzącymi w skład arabskiego korpusu bezpieczeństwa a ugrupowaniami falangistowskimi. Artyleria syryjska kontynuuje ostrzeliwanie stanowisk sił prawicowych we wschodniej części miasta.

Nie polepszyła się również sytuacja na południu kraju, gdzie oddziały prawicowe blokują posuwanie się batalionu regularnej armii libańskiej, który otrzymał zadanie przejęcia kontroli nad enklawą falangistów w rejonie Mardajun. We wtorek oddział wojsk

rządowych został znów ostrzelany przez bojówki prawicy chrześcijańskiej. Jeden z żołnierzy libańskich został zabity.

Bejrucki dziennik „An-Nahar” podał, że libański minister spraw zagranicznych Fuad Butros otrzymał list od sekretarza stanu USA Cyrusa Vance’a, dotyczący rozmów jakie szef dyplomacji amerykańskiej przeprowadził ostatnio w Jeruzolimie z politykami izraelskimi na temat sytuacji w Libanie. Dziennik pisze, iż Izrael stawia rządowi libańskiemu szereg warunków niemożliwych do przyjęcia w zamian za dopuszczenie oddziałów regularnej armii libańskiej do rejonów położonych wzdłuż granicy izraelskiej a kontrolowanych obecnie przez falangę chrześcijańską. (PAP)

Przede wszystkim ze Związku Radzieckiego

Trwają dostawy wyposażenia dla metalurgicznego kolosa



Pierwszy etap budowy Huty „Katowice” przeszedł już do historii. Budowniczość tego giganta stała obecnie przed kolejnym, trudnym egzaminem — II etapem budowy. Zakres przewidzianych na najbliższe lata zadań inwestycyjnych nie jest bowiem wcale mniejszy od zrealizowanych dotychczas. Wiek sześćdziesiąty i bardziej zróżnicowane będą też rozpoczęte już dostawy konstrukcji, maszyn i urządzeń. W II etapie w Hucie „Katowice” wzniecone zostaną kolejne, wielkie obiekty produkcyjne, w tym: walcownia blach gorąco i zimno walcowanych, wielki piec nr 3, trzeci konwertor, zakład koksowniczy, kolejna taśma spiekalnica, wydział ciągłego odlewania stali. Rozbudowie ulegnie szereg wydziałów pomocniczych.

Konstrukcje stalowe, maszyny i urządzenia, w które wyposażone zostaną przyszłe obiekty kombinatu w około 75 procentach wykonane zostaną w krajowych wytwórniach. Wśród zagranicznych dostawców — podobnie jak w pierwszym etapie budowy huty — największym będzie Związek Radziecki, który dostarczy ponad 70 000 ton konstrukcji, maszyn i urządzeń.

Zadania jakie stają przed krajowymi wytwórcami konstrukcji, maszyn i urządzeń hutniczych, a zwłaszcza zgrupowanych w zjednoczeniu „Hutmasz” są napięte. Samych tylko konstrukcji budowlanych trzeba będzie zużyć około 420 000 ton (wobec około 315 000 ton poprzednio) a maszyn i urządzeń przeszło 410 000 ton (w pierwszym etapie budowy zużyto ich 288 000 ton).

Do końca bieżącego roku Hu-

ta „Katowice” powinna otrzymać ponad 40 000 ton konstrukcji, przy czym największe ich dostawy przewidziane są na lata 1979—80. Największy spływ maszyn i urządzeń nastąpi w latach 1980—81.

Na plac budowy Huty „Katowice” nadeszło już pierwsze ponad 10 000 ton konstrukcji. W fabryce maszyn ciężkich w Zdanowie w ZSRR wyprodukowano już 300-tonowy konwertor, który podobnie jak dwa pracujące już w Hucie urządzenia tego typu dostarczany będzie na teren kombinatu w częściach.

W Hucie „Katowice”, która będzie musiała wkrótce przyjąć setki tysięcy ton ładunków o pracujące się szczegółowo harmonogramy dostaw, usprawnienia gospodarki magazynowej i podejmie szereg innych przedsięwzięć m. in. w celu zabezpieczenia maszyn. (PAP)

Genewski rejestr oskarżeń o łamanie praw człowieka

Organizacje robotników cudzoziemskich z wielu krajów zachodnich zaapelowały do Komisji Praw Człowieka ONZ o wzmocnienie wysiłków na rzecz ratyfikacji i przestrzegania przez państwa zachodnie porozumień międzynarodowych, które zakładają równe prawa społeczne dla wszystkich zatrudnionych oraz występowania przeciw dyskryminacji narodowej.

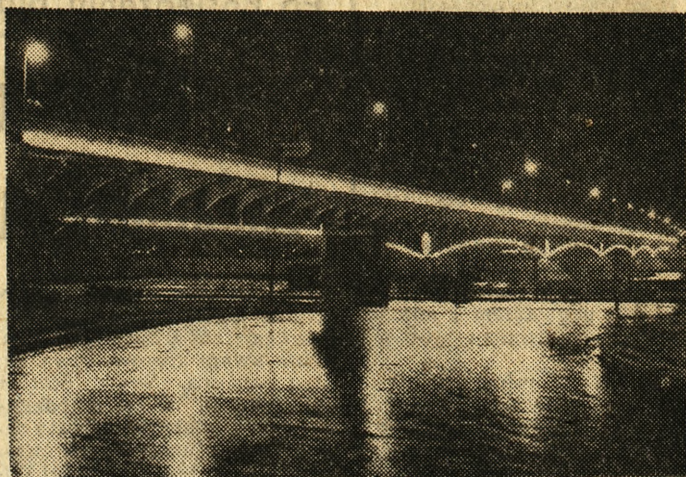
Analogiczne postulaty przedłożyli w genewskiej Komisji Praw Człowieka ONZ przedstawiciele licznych krajowych organizacji społecznych Europy zachodniej i USA. Na konferencji w Genewie, rzecznicy amerykańskich mniejszości narodowych stwierdzili, że w USA, mimo formalnego równouprawnienia wszystkich obywateli, w dalszym ciągu trwa dyskryminacja poszczególnych grup etnicznych, zarówno w sensie społecznym jak i gospodarczym.

W stale rosnącym rejestrze skarg i oskarżeń o łamanie praw ludzkich, napływających do ONZ-owskiej Komisji Praw Człowieka,

počasne miejsca zajmują obecnie następujące sprawy: nasilanie dyskryminacji i segregacji rasowej w Afryce Południowej; łamanie podstawowych praw ludzkich przez Izrael na okupowanych terytoriach arabskich; dyskryminacje rasowe, prawne i polityczne w USA; brutalne deportacje robotników cudzoziemskich z poszczególnych krajów zachodnich; gwałcenie elementarnych praw ludzkich w poszczególnych krajach Ameryki Łacińskiej; antyspołeczne praktyki koncernów międzynarodowych oraz łamanie przez nie ustawodawstwa krajów, w których działają; łamanie ustawowych praw więźniów politycznych w USA i innych krajach zachodnich; usuwanie w państwach zachodnich, ze stanowisk publicznych osób podejrzanych o sympatie lewicowe.

Liczne organizacje społeczne do magają się od USA i innych państw zachodnich, które dotychczas tego nie uczyniły, niezwłocznej ratyfikacji przyjętych przez ONZ w 1966 r. — międzynarodowego Paktu o Prawach Obywatelskich i Politycznych oraz międzynarodowego Paktu o Prawach Ekonomicznych, Społecznych i Kulturalnych, a także ścisłego przestrzegania postanowień przyjętych przez ONZ w 1974 r. Kartę Praw i Obowiązków Ekonomicznych państw. (PAP)

Most Śląsko-Dąbrowski



Most Śląsko-Dąbrowski w Warszawie.

Fot. — CAF

Deszcze nad Wielkopolską

Przerwę w żniwowaniu wykorzystuje się na podorywki

Z mieszanymi uczuciami przyjmują obecne deszcze wielkopolscy żniwiarze. Cieszą się, że skończyła się susza, która u niemożliwiła podorywki i siew poplonów, a z drugiej strony nieco martwią przerwę w zbiorze plonów. Z niepokojem obserwowano także skutki lokalnych burz, które w niektórych rejonach Wielkopolski spowodowały wylegnięcia zbóż. Silna ulewa przeszła nad Kaliszem w nocy z poniedziałku na wtorek, z wtorku na środę nad Ostrowem. W rejonie Kępna i Galewice wicher wyłożył łąny zbóż.

Ulewne deszcze zanotowano także w województwie konińskim, lokalne silne wiatry pouszkadzały w niektórych gminach, jak np. w Tuliszkowie, linie elektryczne, jeszcze wczoraj nie było tam prądu.

W Leszczynie, gdzie spadło sporo deszczu w nocy z niedzieli na wtorek, próbowano jeszcze po południu we wtorek żniwować w rejonie

gminy Krzycko, skąd dostarczono znaczne ilości ziarna siewnego spod kombajnów. Miało ono wilgotność w granicach 16 procent, w śróde trzeba było stanąć z maszynami, gdyż cały dzień padał deszcz. Silne wiatry powodują wylegnięcia zbóż.

Długo oczekiwanymi opadami cieszą się natomiast rolnicy w woj. pilskim, gdzie susza dała się poważnie we znaki rolnictwu. Nareszcie można podorywać pola, szykować do siewu rzepaku. Burze z ulewami przyczyniły także nad województwem poznańskim, powodując lokalne szkody, m. in. wylegnięcia zbóż. Od poniedziałku do środy w południe spadło nad Poznaniem 29,1 mm deszczu.

Prognoza nie zapowiada większych zmian w pogodzie w dniu dzisiejszym. Przerwę w żniwowaniu warto wykorzystać na inne prace polowe, szczególnie na podorywki. (emp)

Zwłoki Pawła VI przewieziono do Rzymu

Wczoraj w godzinach popołudniowych z pałacu Castel Gandolfo wyruszył, kierując się w stronę odległego o 24 kilometry Rzymu, kondukt żałobny wiozący zwłoki Pawła VI, złożone zgodnie z tradycją w trumnach z drzewa cyprysowego, ołowiu i orzechu. W orszaku samochodów jechali dostojnicy Kościoła z kamerlingiem Jeanem Villot i członkowie najbliższej rodziny papieża.

Po godzinie kondukt przybył

od strony Via Appia pod Bazyliką św. Jana na Lateranie w Rzymie, po czym, mijając m. in. Koloseum i Forum Romanum, zakończył drogę na placu pod Bazyliką św. Piotra, stanowiącym granicę między Włochami a Państwem Kościelnym. Zmarłemu papieżowi oddali tu hołd obecni w Rzymie członkowie kolegium kardynalskiego oraz przedstawiciele rządu włoskiego. Trumna ze zwłokami Pawła VI została następnie wniesiona do wnętrza Bazyliki. (PAP)

Niezależny polityk A. N. Costa kolejnym premierem Portugalii

Urząd Prezydenta Republiki Portugalskiej zakomunikował w środę wieczorem, że Alfredo Nobre da Costa został desygnowany przez prezydenta Ramalho Eanesa na nowego pre-

mera Portugalii. Alfredo Nobre da Costa, były minister przemysłu w rządzie Mario Soaresa, jest politykiem niezależnym.

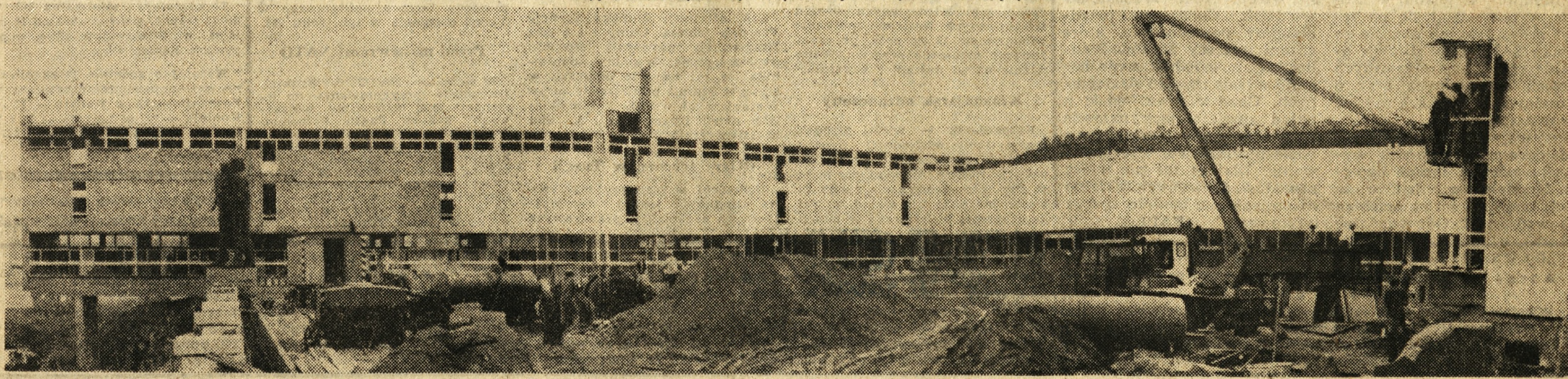
PAP

Przed gnieźnieńską inauguracją nowego roku szkolnego

Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego — taką nazwę otrzymał kompleks budynków oświatowo-kulturalnych stawianych w Gnieźnie (województwo poznańskie). Jest to największy tego rodzaju zespół w Wielkopolsce. Pierwsze trzy obiekty (wkrótce przystąpi się do budowy kolejnych zlokalizowanych tu budynków) otworzą swe podwoje 4 września br. W tym dniu odbędzie się tutaj ogólnopolska inauguracja roku szkolnego 1978/1979. Na zdjęciu z lewej strony na pierwszym miejscu widoczny jest

pomnik Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Za nim stoi gmach Zespołu Szkół Ogólnokształcących, a w środku Muzeum Początków Państwa Polskiego z trzema salami, z których jedna znajduje się poniżej parteru. Z prawej w nieco wyższym budynku od pozostałych mieści się sala widowiskowa ze sceną na 400 osób. (Obszerniej na temat budowy tego zespołu obiektów piszemy na stronie 6).

Fot. — R. Królak



od GŁOSU

Hiroshima, na którą przed trzydziestu laty wrzucił bombę atomową, skutki tego odczuwa po dziś dzień. Choroba popromienna tysięcy ludzi stanowi aż nadto wymowne ostrzeżenie przed rozpowszechnianiem, używaniem i nawet wypróbowywaniem broni jądrowej.

A jednak mimo to, nielato jest osiągnąć między narodowe porozumienie w sprawie wyzbycia się broni jądrowej. Toteż z tym większą nadzieją opinia publiczna przyjmuje ogłoszone w Genewie wspólne oświadczenie Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii o tym, że przedstawiciele tych państw osiągnęli istotny postęp w rokowaniach mających na celu opracowanie wspólnego projektu układu o całkowitym i powszechnym zakazie doświadczeń z bronią jądrową.

Tak więc po prawie trzech latach od podpisania w Moskwie przez te same trzy mocarstwa trójsstronnego porozumienia o zakazie doświadczeń nuklearnych w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą — świat znacznie się zbliżył do opracowania zasad regulujących całkowity zakaz takich doświadczeń. W ten sposób mamy szansę osiągnąć kolejny ważny krok na drodze do odprężenia, które to pojęcie stało się w naszych czasach bliskie miliardom ludzi, a wciąż pozostaje dalekie niektórym politykom państw imperialistycznych.

Byśmy mogli mieć uzasadnione nadzieje na utrwalenie pokoju — potrzebne jest, oczywiście, nie tylko zaniechanie wszelkich doświadczeń z bronią jądrową. Konieczne jest też ograniczenie strategicznych zbrojeń jądrowych i wprowadzenie nie zakazu jej produkcji. To jest cel, za którym opowiada się państwa socjalistyczne. Cel jeszcze wciąż nielato do osiągnięcia, ale przecież bliższy także dzięki postępowi w rokowaniach o całkowity zakaz prób z bronią jądrową.

TK

Stan ponotowia w Irlandii Północnej

Brytyjskie władze bezpieczeństwa zarządziły pogotowie dla ponad 20 tys. żołnierzy i policjantów w Irlandii Półn. w obawie przed falą demonstracji w związku z siódmą rocznicą wprowadzenia przez W. Brytanię ustawodawstwa wyjątkowego, polegającego na internowaniu w więzieniu, bez formalnego procesu, osób oskarżonych o przynależność do Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA). Od środka rana zamknięta sa w Belfastie i innych większych miastach Irlandii wszystkie sklepy. (PAP)

Szansa na odprężenie w opinii wiceprezydenta USA

Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Walter Mondale udzielił gazecie „Christian Science Monitor” wywiadu, w którym wypowiedział się na temat prowadzących obecnie rokowań SALT II w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych oraz o aktualnych stosunkach radziecko-amerykańskich.

Przyznając, że w stosunkach radziecko-amerykańskich wystąpił ostatnio pewne napięcie, Mondale stwierdził, że nie miały one wpływu na przebieg rokowań SALT. Odpowiadając

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Realizacja planu najpilniejszym zadaniem budownictwa mieszkaniowego

Nie od dziś realizacja programu budownictwa mieszkaniowego znajduje się w centrum uwagi kierownictwa partii i państwa. Skala potrzeb istniejących w tej dziedzinie — mimo stałego wzrostu liczby nowo budowanych mieszkań — jest bowiem nadal duża. Ocena wykonania planu budownictwa mieszkaniowego w pierwszym półroczu br. i zadania do końca roku stanowiły 8 lipca — jak już informowaliśmy — jeden z tematów posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR.

Od stycznia do czerwca włącznie przekazano w ujęciu rocznym budownictwie prawie 40 procent mieszkań przewidzianych do oddania w całym 1978 roku. Wyniki te, znacznie wyższe od uzyskanych w analogicznym okresie roku ubiegłego, oznaczają nie wątpliwie postęp w realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego. Są rezultatem wielu różnych decyzji podejmowanych dla poprawy rytmiczności pracy i na rzecz zwiększenia pomocy budownictwu. Procentuje m. in. skierowanie na place budowy części potencjału wykonawczego budownictwa przemysłowego.

Mimo to sytuacja nie jest w pełni zadowalająca, gdyż w niektórych województwach, a zwłaszcza tam, gdzie zadania są najwyższe, wystąpiły opóźnienia w ich pełnej realizacji. Dobre rezultaty osiągnięto w 13 województwach, z których 7, a mianowicie śląskie, przemyskie, ostrołęckie, ciechanowskie, gorzowskie, mazowieckie i łódzkie, wykonały ponad połowę rocznego planu.

Wyróżnia się sytuację w województwach gdańskim i wrocławskim, w których widać skutki dużego wysiłku podjętego w celu przyspieszenia robót na większości osiedli.

Jednocześnie jednak niższe niż przeciętne w kraju zaawansowanie zadań rocznych zanotowano w kilku dużych aglomeracjach miejsko-przemysłowych, których programy wywierają znaczny wpływ na wykonanie planu budowy mieszkań w skali całego kraju.

Z analizy trudności, jakie napotyka budowlani wynika, że główne kłopoty — oprócz braku dostatecznie wcześnie przygotowanych terenów — to niedostatek lub opóźnienie dostaw materiałów, niezbędnych zwłaszcza do robót wykończeniowych. Niedobory te dotyczyły w pierwszych miesiącach roku przede wszystkim materiałów wytwarzanych przez przemysł chemiczny, a także np. stali zbrojeniowej. W ostatnim czasie szczególnie daleko posunęły braki farb i lakierów oraz innych materiałów powłokowych. Wystąpiły również załogi (z względu na zakłócenia transportowe) w dostawach materiałów masowych, takich jak cement i kruszywo.

Tak więc wyniki pierwszego półrocza z jednej strony świadczą o dużej aktywności budowlanych i skuteczności po mocy udzielanej im przez zakłady pracy, budownictwo przemysłowe, a także władze partyjne i administracyjne poszczególnych województw. Z drugiej jednak strony wskazuje na słabe ogniwa budowlanego frontu.

Niezbędne zatem staje się zastosowanie takich metod działania, zarówno na placach budowy, jak i w sferze zaopatrzenia, które zapewnią sprawną i pełną realizację tegorocznych planów budownictwa mieszkaniowego w każdym regionie.

Jest to bez wątpienia zadanie trudne, ale realne — pod warunkiem wszelkimi możliwymi środkami koncentracji sił i środków wszystkich uczestników procesu budowlanego. Chodzi przede wszystkim o rytmiczność dostaw sprzętu, środków transportu, materiałów budowlanych.

Trzeba też zwracać szczególną uwagę na zbrojenie terenów pod nowe domy, nasilić i pogłębić pomoc przedsiębiorstwom w tych województwach, w których sytuacja jest w tym zakresie najtrudniejsza.

Czas nagli: montaż budynków przewidzianych do oddania w tym roku musi być zakończony w bieżącym kwartale. Priorytet dostaw dla budownictwa obowiązuje wszystkie resorty produkujące na jego potrzeby. W samym budownictwie bardzo istotnym problemem jest poprawa organizacji i podniesienia dyscypliny oraz jakości pracy, a także racjonalniejsze wykorzystanie posiadanego sprzętu, w tym środków transportu.

W najbliższym czasie podjęte zostaną rozmowy i uzgodnienia z poszczególnymi resortami współpracującymi z budownictwem, zmierzające do zapewnienia mu efektywnej pomocy.

HANNA GRZEGORCZYK

Natychmiastowa pomoc dla poszkodowanych Huragan nad Dopiewem



Zerwany dach z budynku GS w Dopiewie.

Fot. — R. Królak

Ulewna burza z huraganem, która przeszła we wtorek w południe nad Dopiewem w województwie poznańskim, spowodowała znaczne szkody w tej miejscowości. O godzinie 13.45 poecienniało niebo i trąba powietrza uderzyła w zabudowania dopiewskiej GS, niszcząc w ciągu sekundy pokrycia dachowe budynków administracyjnych, magazynu pasz i magazynu materiałów budowlanych, do których na zgromadzone tam towary połyły się strumienie deszczu. Huragan przesunął stojące samochody, na które spadały cegły i odłamki dachów, wybijając szyby i niszcząc karoserie. Zostały uszkodzone trzy samochody prywatne, samochód dostawczy „Żuk” i ciągnik. Jedna osoba doznała obrażeń.

Huragan przeniósł się błyskawicznie na drugą stronę toru kolejowego, powodując zniszczenia dachów w pięciu domach i trzech budynkach gospodarczych. Zostały powybijane szyby. Na boisku sportowym wyrwane z korzeniami topole zostały przeniesione kilkanaście metrów siłą wiatru. Huragan spowodował uszkodzenia linii telefonicznej, w której nie było łączności z Poznaniem.

Miejscowe władze gminy za dbały natychmiast o zabezpieczenie mienia poszkodowanych osób. Zeleżono szkody do Wojewódzkiego Oddziału

PZU w Poznaniu. Wczoraj rano przebywała na miejscu katastrofy specjalna komisja z udziałem przebywającego w Poznaniu dyrektora naczelnego PZU w Warszawie Zbigniewa Masłowskiego i na czele wydziału ubezpieczeń majątkowych Oddziału Wojewódzkiego PZU w Poznaniu Zbigniewa Ramlausa, którzy w obecności miejscowych władz i kierownictwa GS dokonali wstępnego szacunku szkód. Szacuje się je na około 2 mln złotych.

Dzisiaj Oddział Wojewódzki PZU wypłaca milion złotych zaliczki na zabezpieczenie zerwanych dachów i naprawę innych uszkodzeń. Reszta sumy zostanie przekazana zainteresowanym w najbliższych dniach. Komisja stwierdziła, że gospodarska troska miejscowych władz i kierownictwa GS, które dolażyły starań, aby natychmiast zabezpieczyć przed deszczem znajdujące się w uszkodzonych magazynach materiały i pasze, pomniejszając w ten sposób ewentualne straty.

Jeszcze wczoraj okolice dworca w Dopiewie przypominały wielkie rozlewisko, przez które z trudem przesuwali się pojazdy. Silna ulewa spowodowała bowiem zatkanie przepustów. Straty w rolnictwie trudno było wczoraj ustalić, bowiem dostęp na pola był niemożliwy z powodu rozmiękłej gleby (grom).

Ulewne deszcze i wichury na południu kraju

Po fali letnich upałów na terenie całego kraju wystąpiły obfite opady. Szczególnie niekorzystne warunki atmosferyczne notuje się w południowych rejonach kraju, gdzie ulewne deszcze połączone są z silnymi wichurami. Wczoraj we wczesnych godzinach rannych gwałtowna wichura miała miejsce w województwie śląskim, powodując znaczne szkody w drzewostanie, przerwy w dostawie energii elektrycznej, uszkodzenia sieci łączności telefonicznej. Również w woj. lubelskim wystąpiły obfite opady deszczu i silne wiatry, które wyrządziły wiele szkód, zrywając dachy domów w wielu miejscowościach, przewracając drzewa oraz słupy telefoniczne.

W Tatrach 9 km. prędkość wiatru przekraczała w porwach 30 metrów na sekundę. Wiatr spowodował spore straty w drzewostanie Tatrzańskiego Parku Narodowego. Wiatry i opady deszczu załamywały pracę żniwiarzy w woj. łódzkim i krakowskim. Sporo pracy miały ekipy straży pożarnych w woj. zielonogórskim wypompowujące wodę z zalanych pomieszczeń. Na wybrzeżu panuje sztorm.

We wszystkich województwach przystąpiono natychmiast do usuwania szkód i awarii. W wielu regionach pracę utrudnia deszcz. PAP

Podstawowe dokumenty XII Plenum KC PZPR w wydaniu książkowym

W edycji „Książki i Wiedzy” ukazały się w formie broszury podstawowe dokumenty i materiały XII Plenum KC PZPR, które odbyło się w Warszawie 15–16 czerwca br.

Zawiera ona referat Biura Politycznego „O dalsze umocnienie roli nauki w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju” wygłoszony przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka oraz jego przemówienie końcowe „Socjalizm otworzył przed nauką polską nowe horyzonty rozwoju”.

W broszurze zamieszczono uchwałę XII Plenum KC, która przyjmuje referat Biura Politycznego jako wytyczne działania w dziedzinie rozwoju nauki i techniki, oraz uchwałę w sprawie kompleksowego programu zagospodarowania i wykorzystania Włsy oraz zasobów wodnych kraju. Broszura prezentuje również tezy na XII Plenum KC PZPR. (PAP)

Przyjaźń z ZSRR • Kontrowersje z USA • Kłopoty z ChRL

Indyjski stosunek do mocarstw

Minister spraw zagranicznych Indii A. B. Vajpayee, w przemówieniu wygłoszonym we wtorek w Izbie Wyższej Parlamentu Indyjskiego oświadczył, że przyjaźń indyjsko-radziecka wytrzymała próbę czasu i stwierdził, że Związek Radziecki zawsze spieszył Indiom z pomocą, gdy tylko przeżywały trudne chwile.

Nawiązując do stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, szef dyplomacji indyjskiej stwierdził, że mimo pewnej poprawy, „istnieją między nami różnice, niektóre dość istotne”.

Telefony ODNOSZA

Na ulicy Obornickiej w Poznaniu „Fiat 125 p” potrafił przebiegać jezdnie 9-letnia dziewczynka. Poniosła ona śmierć na miejscu.

W części wystąpienia poświęconego stosunkom indyjsko-chińskim Vajpayee powiedział, że normalizacja stosunków z ChRLami będzie niemożliwa — „do póki nie rozwiąże się wszystkich nieuregulowanych spraw”. Podczas swej zapowiadanej na jesień wizyty w Pekinie Vajpayee zamierza poruszyć sprawę granicy indyjsko-chińskiej (według Delhi Chiny okupują około 40 000 km kwadratów terytorium Indii) oraz kwestię udzielania przez Chiny pomocy secesjonistom działającym w indyjskich prowincjach Nagaland i Mizoram. (PAP)

W miejscowości Chłudowo (woj. poznańskie) kierowca „Dacia” zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się z „Fiatem 125p”. Kierowca „Fiata” został ranny.

W Starczanowie (gmina Niekla) samochód ciężarowy „Star” najechał na drugą ciężarówkę. Kierowca jednego z pojazdów znalazł się w szpitalu. (rk)

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

SALT przed przerwą

W Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA, uczestniczących w rozmowach o ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych. Następne spotkanie odbędzie się 15 sierpnia, po czym zostanie ogłoszona przerwa. Wznowienie obrad nastąpi 7 września.

Krasnojarsk odznaczony

Krasnojarsk — wielki ośrodek przemysłowy wschodniej Syberii — został odznaczony Orderem Rewolucji Październikowej za zasługi jego mieszkańców dla ruchu rewolucyjnego za ich wkład w walkę z agresją hitlerowską w latach

wielkiej wojny narodowej oraz za sukcesy osiągnięte w rozwoju gospodarki i kultury.

Stosunki Libii i Chin

Jak informuje Chińska Agencja Prasowa Sinhua, Chiny i Libijska Dżamahirija nawiązały stosunki dyplomatyczne. Wspólny komunikat w tej sprawie podpisali w środę w Pekinie ministrowie spraw zagranicznych ChRL i Libijskiej Dżamahirii, Huang Hua i A. abd as-Salam Traiki.

Ofiary terroru w Turcji

Uzbrojeni w pistolety maszynowe członkowie jednej z terrorystycznych organizacji prawicowych

ostrzelali w Ankarze autobus załadowany pasażerami. W wyniku napadu dwie osoby poniosły śmierć, a 15 zostało rannych. W ten sposób liczba ofiar trwającego już od miesiąca terroru politycznego w Turcji osiągnęła w tym roku 290.

Przed manewrami NATO

W siedzibie NATO w Brukseli rozpoczęto przygotowania do jesiennej serii manewrów wojskowych krajów Paktu Północno-Atlantyckiego. Zakomunikowano, że w ramach akcji pod ogólnym kryptonimem „Autumn Force” ma się odbyć przeszło 30 manewrów trzech rodzajów broni na terytoriach państw członkowskich od przyłaski Nordkan w Norwegii do obszarów Turcji.

POGODA

Poznańskie Biuro Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami burze.

Temperatura minimalna od 11 do 13 stopni, maksymalna od 16 do 18 stopni. Wiatry dość silne, w porach bardzo silne.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu — 17, w Kaliszu — 13, w Koninie — 15, w Lesznie — 14, w Pile — 16 stopni; ciśnienie 747,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinowski (zastępca red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wafaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręcznieli do dnia 10 każdego miesiąca z wyjątkiem grudnia poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

Licencja — i co dalej?

Najważniejszy pierwszy skok...

...a teraz musimy kroczyć równym szybkim marszem — mówi dyrektor naczelny „Tonsilu”, Jan Malik.

— Żeby dogonić najlepszych w świecie? — pytam.

— Nie, żeby nie zostać w tyle, bo — proszę wybaczyć nieskromność — ale my już jesteśmy.

W CZOŁÓWCE

Jednym ze sposobów znalezienia się w czołówce światowej jest zakup licencji. Polska kupiła w latach siedemdziesiątych kilkaset licencji i nie ma w tym żadnej ujemy, gdyż z takiego sposobu rozwoju techniki korzystają również kraje znacznie bardziej od nas uprzemysłowione. Rzecz jednak w tym, jak się wykorzystuje zakupioną już licencję i także w tym, żeby w tej czołówce się utrzymać. A to najtrudniejsze.

Wśród zakładów wielkopolskich, które dzięki licencji dokonały przeskoku technologicznego o wiele lat, znajdują się Zakłady Wytwórcze Głośników „Tonsil” we Wrześni i Wielkopolskie Zakłady Teleelektroniczne „Telkom-Teletra” w Poznaniu. Wyroby „Tonsilu” osiągnęły poziom światowy i nawet taka firma jak francuski „Thomson” nawiązała z wrzesińskim zakładem partnerską współpracę techniczno-handlową. „Teletra” jest jedynym w krajach RWPG producentem centrali elektronicznych, których licencję wzięła od francuskiej firmy „Citedis”. Za nowoczesną myśl techniczną zapłacono

MILIONY DEWIZ

„Tonsil” zakupił w roku 1972 dwie licencje. Jedną od japońskiej firmy „Pioneer” na produkcję 20 typów głośników — praktycznie, oprócz murów kupiono całą fabrykę tych przetworników elektroakustycznych. Drugą — od firmy z chodniemieckiej „Mikrofonbau” na konstrukcję i technologię mikrofonów. Pierwsza kosztowała 3,5 mln dolarów, druga — 4,1 mln marek.

W „Tonsilu” zaznaczają, że Japoncykom nie zapłacono całej sumy. Główny konstruktor, Witold Synakiewicz wspomina, jak zaplecze techniczne zakładu przez cały czas wdrażania licencji pracowało obok, „po cichu”, nad nowymi wyrobami i zaskakiwało nimi Japonczyków. Gdy więc dwa typy głośników skonstruowane przez „tonsilowców” okazały się lepsze — za te nie zapłacono.

Ale nie tylko o dolary chodziło, lecz przede wszystkim o doświadczenie. „Tonsilow-

cy” współpracowali również z zachodnimi Niemcami, podpatrywali i uczyli się, bo licencjodawcy wyjechali, a

LICENCJE TRZEBA ROZWIJAĆ

Fachowo nazywa się to działanością postlicencyjną. W praktyce oznacza, że już dzisiaj w „Tonsilu” nie potrafią powiedzieć, które głośniki są licencyjne, a które nie, bo produkowane obecnie zostały przez kilka lat tak zmodernizowane, że niewiele mają już wspólnego z tymi od Japonczyków. Na przykład: przed zakupem licencji produkowano głośnik o średnicy 20 cm i mocy 5 watów, od Japonczyków kupiono głośnik o tej samej średnicy i mocy 10 watów. Zaplecze techniczne udoskonaliło go dalej, zwiększając moc do 20 watów, potem do 25 i 30. Obecnie pracuje się nad dalszym zwiększaniem mocy.

W związku z rozwojem stereo-fonii odbiorcy czekali na głośniki wyższej jakości. „Tonsil” nie musiał już importować nowej linii montażowej; skonstruował ją sam, przy pomocy warszawskiej „Unimy”. Japońska licencja na głośniki pozwoliła także podjąć później produkcję zestawów głośnikowych.

Zakupione rozwiązania konstrukcyjne przenosi się w „Tonsilu” również na głośniki i mikrofony nalicencyjne. Zastosowano je też w innych wyrobach, np. we wkładkach telefonicznych do aparatów telefonicznych.

Kontrakt na obie licencje wygasł w „Tonsilu” w ubiegłym roku, a przed dwoma miesiącami zakład zakończył spłatę dewizowych milionów — własnym eksportem.

W „Teletrze” kontrakt licencyjny podpisany z firmą francuską na 10 lat, pod koniec roku 1972 — jeszcze trwa. Wraz z technologią produkcji centrali elektronicznych systemu E-10 zakupiono część o przyrządowania, tony (!) dokumentacji i możliwości przeszkolenia specjalistów we Francji. Wszystko to kosztowało około 50 mln franków. Ale dzięki temu — ocenia dyrektor naczelny zakładu, Jan Kolodziejczak — „Teletra” dokonała skoku technologicznego o 20—30 lat w kierunku światowej elektroniki. Pracownicy „Teletry”, informując o tym zgodnie z umową Francuzów — wprowadzają do elektronicznej centrali udoskonalenia elementów, które są niedostatecznie wysokiej jakości.

Biuro konstrukcyjne zakładu, wykorzystując niektóre

rozwiązania licencyjnej centrali abonentkiej o dużej pojemności, opracowało konstrukcję mniejszych central tego typu, które będą produkowane od przyszłego roku.

W „Teletrze”, podobnie jak w „Tonsilu” park maszynowy zakupiony do wyrobów licencyjnych wykorzystuje się również do produkcji innych urządzeń, takich jak telefonia czy telefonia. Podobne więc korzyści mają oba zakłady z zakupu licencji. Ale też — podobne kłopoty. Wynikają one z jednego z podstawowych zadań przedsiębiorstw kupujących licencje, jakim jest późniejsze

OGRODZANIE IMPORTU

Każdy zakład, który kupuje licencje, musi jak i inne, korzystać z materiałów, surowców, części, podzespołów — dostarczanych przez kooperantów. Producentów, którzy nie zawsze są przygotowani do spotkań ze światową techniką. Część podzespołów do wyrobów licencyjnych trzeba więc importować, podobnie jak niektóre surowce. Chodzi tylko o to, żeby te wydatki dewizowe zmniejszać.

W „Tonsilu” w roku 1975 udział materiałów importowanych w wyrobach licencyjnych wynosił ponad 21 procent, a w roku ubiegłym był już mniejszy o połowę. Osiągnięto to różnymi drogami, m. in. przez pomoc dla krajowych kooperantów, którzy dostosowali jakość swoich wyrobów do wymagań „Tonsilu”. Tak na przykład przy współpracy z przemysłem chemicznym udało się uzyskać klej o walorach zbliżonych do importowanego.

Dla „Teletry” największym problemem jest niedostateczny rozwój polskiej elektroniki, głównie podzespołów. A kupuje ona bardzo specyficzne elementy do cen

trał elektronicznych od kilkudziesięciu zakładów. Produkuje się tych elementów za mało i nie za wsze dobre. Ale w ten sposób zakład zmniejszył udział części importowanych w licencyjnych centralach z 80 do 15 procent.

Licencja „Teletry” jak i na przykład licencja na telewizor kolorowy wpływają skutecznie na rozwój polskiej elektroniki. Jest to więc kolejna korzyść z importu myśli technicznej. A korzyści podstawowe to: z „Teletry” — rozwój (na razie jeszcze niezbyt odczuwalny) łączności w kraju; z licencji „Tonsilu” — już odczuwalne lepsze zaopatrzenie sklepów w sprzęt elektroakustyczny. Poza tym każda licencja, to

NOWE MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE

W „Tonsilu” wartość eksportu do krajów zachodnich wyniosła w 1975 roku 0,5 mln zł dewizowych, a plan na rok bieżący jest osiemnastokrotnie wyższy. W sumie wartość eksportu ma wynieść 15,7 mln zł dewizowych, co stanowi 13 procent wartości produkcji.

„Teletra” spłaca licencję Francuzom częściowo elementami centrali elektronicznych, częściowo spłaca się ją wyrobami innych zakładów branży, a resztę — w dewizach. Eksportuje się też całe centrale telefoniczne do innych krajów.

Na przykładzie „Teletry” i „Tonsilu” widać, jak wiele różnorodnych problemów przynosi zakup licencji. Dla zakładu to spotkanie z najnowocześniejszą techniką jest szansą ogromną, ale też — nie mniejszym obowiązkiem. Obowiązkiem postępu — równoległego ze światowym. Szybkiego, równego marszu, żeby nie trzeba było znowu — wielkiego skoku, czyli zakupu myśli technicznej, która nasza wyprzedziła.

GRAZYNA SZULAK

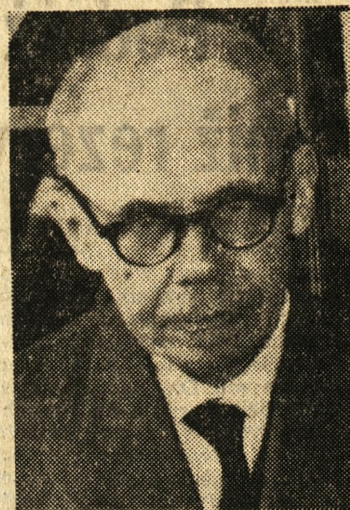


Hala montażu w poznańskiej „Teletrze”.

Fot. — S. Ossowski

80-lecie urodzin prof. H. Łowmiańskiego

Historyk słowiańskich dziejów



Fot. — Archiwum

Profesor Henryk Łowmiański, który obchodzi dzisiaj osiemdziesiątą rocznicę urodzin, należy do grona najwybitniejszych uczonych polskich. Swą naukową drogę rozpoczął na Litwie, gdzie się urodził — w Uniwersytecie Wileńskim (tutaj się doktoryzował, habilitował, został profesorem), lecz jego najpiękniejsze lata — o czym mówił w jednym z prasowych wywiadów — wiąże się z Poznaniem. Przybył tutaj w roku 1945, a wraz z nim jego wierni przyjaciele — książki. Objął Katedrę Historii Europy Wschodniej, przemianowaną na stopień w Katedrę Historii Narodów ZSRR. Był kierownikiem Zespołu Katedr Historycznych UAM, a w latach 1957—1968 (aż do przejścia na emeryturę) dyrektorem Instytutu Historycznego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Jest najwybitniejszym znawcą wczesnych dziejów Słowiańszczyzny i Litwy, autorem fundamentalnych prac dotyczących początków państwa polskiego. Naukowy dorobek H. Łowmiańskiego stanowi około 300 prac, liczących 6 000 stron druku. Każda wnosi nowe elementy, a wiele z nich wyróżnia odkrywczo i nowatorską techniką badawczą, stosowaną w oparciu o marksistowską metodologię badań, bogactwo materiału faktycznego, jasność analiz i nie zwykła wartość poznawcza każdej syntezy. Do najcenniejszych dzieł uczonego należą: „Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego” (1931—32), „Uwagi w sprawie podłoża społecznego i gospodarczego unii jagiellońskiej” (1934), „Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich” (1953) oraz fundamentalne, pięciotomowe dzieło „Początki Polski”, wydane w latach 1963—1973, które uznane zostało za jedno z największych osiągnięć nauki w Polsce Ludowej. Profesor Łowmiański położył ogromne zasługi w badaniach dziejów daw-

nych ziem Polski, które powróciły w nasze granice po II wojnie światowej. Badania te przyczyniły się do zwalczania rewizjonistycznych poglądów burżuazyjnych historyków niemieckich na przeszłość Pomorza i Prus. W działalności naukowej oraz dydaktycznej (za osiągnięcia w tej dziedzinie otrzymał tytuł „Zasłużony i uczciwy PRL”) nawiązał ścisłą współpracę z radziecką nauką historyczną i stworzył w Poznaniu ważny ośrodek badań naukowych nad dziejami narodów ZSRR, zwłaszcza Litwy, Białorusi i Rosji.

Wiele wyrazów społecznego uznania zapisać można w życiorysie tego uczonego. Odniesiono go m. in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy II klasy, wyróżniano nagrodami państwowymi I stopnia (1955, 1964), a Uniwersytety w Poznaniu i w Warszawie nadały mu tytuł doktora honoris causa. Już w roku 1938 był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, a od roku 1952 jest członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk. Mówiąc o profesorze Henryku Łowmiańskim można użyć słów największych i wszystkich będą prawdziwe. Najprawdziwszą jednak, najpełniejszą charakterystykę go są słowa najprostsze — skromność, pracowitość, umiłowanie prawdy, bezgronne oddanie nauce i serdeczność dla wszystkich życiowców. Ci, którzy każdego dnia spotykają go w drodze do czytelni naukowej Biblioteki Głównej UAM z podziwem i szacunkiem pochylają przed nim głowy.

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Bielski Kolberg

Jan Tacina z Bielska-Białej jest znawcą i entuzjastą folkloru beskidzkiego. W ciągu 40-letniej pracy w muzeach w Cieszynie i Bielsku-Białej „bielski Kolberg” — jak go nazywają — zebrał około 12 000 pieśni i przysłów oraz opowieści ludowych z Beskidu Śląskiego i Żywieckiego. Wydał kilka zbiorów pieśni, które opatrzył słowem wstępem dotyczącym źródeł powstania. Obecnie przygotowuje do druku cykl przysłów i pieśni z okolic Szczyrku i Beskidu Żywieckiego.

Za zasługi w popularyzacji folkloru góralskiego i kultury ludowej Jan Tacina otrzymał w zeszłym roku Nagrodę im. Oskara Kolberga. (PAP)

Mieła połowa pięciolatki, nazywanej „czasem mieszkań”, upływającej pod znakiem wielkich inwestycji w przemysły mieszkaniowy. Warto przy tej okazji spojrzeć wstecz i zastanowić się, czy poniesiony przez gospodarke wysiłek przyniósł spodziewane rezultaty. Pora też wyciągnąć wnioski na drugą połowę drogi, która będzie znacznie trudniejsza: każdy rok przynosi bowiem budownictwu mieszkaniowemu kilkuprocentowy wzrost zadań.

Dwa pierwsze lata pięciolatki nie zapisały się dobrze w budownictwie mieszkaniowym. Państwowe przedsiębiorstwa zamknęły ten okres o-późnieniami, szacowanymi na około 12 000 mieszkań. Rozkwit budownictwa indywidualnego wyrównał wprawdzie niedobory i sprawił, że globalne plany roczne zostały niemal wykonane, jednak dla rodzin, które muszą czekać na klucze o rok czy dwa dłużej, niewielka to pociecha.

Tegoroczne plany mieszkaniowe wykonano, według wstępnych danych resortu budownictwa na koniec czerwca, w około 40 procentach. Jeśli przypomnieć, że w ubiegłym roku podobny stopień zaawansowania planu osiągnięto dopiero po 8 miesiącach, można uznać ten wynik za niezły, tym bardziej, że obecne zadania są prawie o 10

procent wyższe od ubiegłorocznych. Czujemy się jednak zawiedzeni. Do tychczasowe tempo robót nie daje przecież gwarancji, że w tym roku uniknie się opóźnień, a zaległości uda się odrobić.

Zawód to tym większy, że mieszkania zostały wyraźnie uprzywilejowane przy podziale inwestycji-

przemysłu mieszkaniowego? Przede wszystkim szczodrze zainwestowano je w fabryki domów, stwarzając dla tej technologii wielki majątek twórczy. Przy końcu roku fabryk domów będzie 138, a ich zdolności produkcyjne wyniosą 10,7 miliona m kw. powierzchni mieszkalnej. Dla porównania: tegoroczny plan prze-

wszystkim produkcja materiałów dostarczanych przez przedsiębiorstwa resortu budownictwa. Potwierdza to dostawy cementu, elementów stolarki budowlanej, armatury domowej. Ilości tych materiałów i wyrobów są na ogół wystarczające. Kłopot z tym, że resort budownictwa wytwarza tylko 40 procent po-

roboty, a tym samym zaprzeczając wysiłek podjęty przez gospodarke na rzecz programu mieszkaniowego.

Bezsporne pierwszeństwo mają dziś mieszkania tylko w resorcie budownictwa. Znajduje to odbicie także w coraz liczniejszym udziale załóg w pracach zbrojeniowych i w budowie domów. Jeśli przypomnieć, że jeszcze 2 lata temu mieszkania traktowane były przez budowlanych z zasady „po macoszemu”, jest to osiągnięcie godne uznania. Wystarczyło kilka mądrych posunięć, spośród których najważniejsze było odejście od osławionego „prze-robu” (czyli wliczania do wartości robót kosztów zużytych materiałów), aby budowlani przestali stronić od wznoszenia domów. Przykład ten daje nadzieję, że i pozostałe bariery zostaną pokonane.

Jeśli budowlani w pełni wykonają tegoroczny plan — a przedstawicielem resortu są o tym przekonani — do końca bieżącego roku zrealizowanych zostanie 53,5 procent mieszkaniowych założeń pięciolatki. Będzie to dobry wynik, zgodny z przewidywaniami planistów. Zaległości z minionych 2 lat zostaną odrobione, dlatego tak ważne jest, aby teraz właśnie budowlani i ich partnerzy nie zawiedli naszych oczekiwania.

URSZULA SZYPERSKA

Budownictwo mieszkaniowe

Priorytet rzeczywisty, czy formalny

nych środków. W ubiegłym pięciolacie na rozwój przemysłu mieszkaniowego wydano 85 miliardów złotych, w latach 1976 — 80 przeznaczano na ten cel 115 miliardów złotych. Zwiększono nakłady na zbrojenia terenów pod nowe domy, budownictwo mieszkaniowe zyskało formalny priorytet przy podziale wy-konawczych „mocy”. Rezultaty są tymczasem skromne. Tempo robót zwiększyło się w niewielkim stopniu, budowy nadal odczuwają braki materiałów i elementów do wyposażania oraz wykończania mieszkań.

W jaki sposób wydane zostały pieniądze, przeznaczone na rozwój

widuje zbudowanie przez przedsiębiorstwa resortu budownictwa mieszkań o łącznej powierzchni 9,2 mln m kw. O mury możemy więc być spokojni, potrzeby w tej dziedzinie pokryto z nawiązką.

O wiele za mało wydano natomiast na zwiększenie produkcji instalacji domowych, wełny mineralnej, niezbędnej jako materiał izolacyjny, klejów syntetycznych, pokryć dachowych. Niedobory w tych dziedzinach szacowane są dziś, po 7 latach intensywnego rozwoju przemysłu mieszkaniowego, na 10 — 50 procent potrzeb.

Widoczna jest prawidłowość, że radykalnie zwiększyła się przede

trzebnych mu materiałów. Głównymi „zaopatrzeniowcami” budownictwa są przemysły: chemiczny, maszynowy, lekki, hutniczy, drzewny. Przemysły te przywiązują niewielką wagę do produkcji na rzecz mieszkań i niechętnie w nią inwestują.

Nie po raz pierwszy piszemy o potrzebie lepszej koordynacji rozwoju przemysłu mieszkaniowego. Powołane w tym celu Centrum Koordynacyjne nie ma dostatecznych uprawnień, aby wyegzekwować priorytet dla mieszkań w programach inwestycyjnych partnerów budownictwa. W rezultacie zdarza się często, że brak klejów, farb i innych materiałów uzupełniających opóźnia

Każdy sobie „działkę” skrobie

Podróż trwa nieraz krócej niż rezerwacja i kupno biletów

Pociąg pozostaje nadal podstawowym środkiem podróżowania, wyjazdy wakacyjne od bywają się bowiem z reguły całymi rodzinami na długich trasach. PKP zwiększają liczbę pociągów z miejscami rezerwowanymi. Dla przykładu w tym roku kursuje na liniach krajowych i zagranicznych 531 pociągów zdolnych przewieźć codziennie około 30 000 pasażerów dysponujących miejscówką, biletem sypialnym lub kuzetką.

W parze z tym nie przyszło jednak usprawnienie sprzedaży biletów. Obserwujemy nawet sytuację odwrotną. W Warszawie sprzedaje się np. codziennie 24 000 biletów z miejscówkami krajowym w... 10 czynnych tu kasach. Nieco lepiej wygląda sprawa w nie których innych miastach wojewódzkich. W Katowicach sprzedaje się dziennie w podobnej liczbie kas przeciętnie 4 600 miejscówek. Problem stanowi tam natomiast mały przydział miejsc rezerwowanych na szczególnie atrakcyjnych liniach: do Bułgarii i na Węgry. Także w Łodzi i Wrocławiu obłożone kasy dysponują jedynie po kilkadziesiąt miejsc rezerwowanych do Warszawy i Budapesztu. Co najciekawsze — we Wrocławiu np. sprzedawano do Warszawy 90 miejsc dziennie, ale z powrotem już tylko 42.

Za pogorszenie warunków zakupu miejscówek krajowych odpowiedzialny jest m. in. „Orbis”, który — wbrew zawartej z PKP umowie, i czerwcem br. wycofał się jedno-

stronnie z ich sprzedaży w Warszawie. Koronnym argumentem dyrekcji „Orbisu” były trudności z połączeniem się telefonistek z centralną dyspozytornią „Polresu”. Jak twierdzi się w „Orbisie”, czas połączenia wynosił nawet kilkanaście minut. Trudno dziś sprawdzić, jaka sytuacja istniała w maju. Faktem jest, że w połowie lipca sprawność obsługi w tym zakresie, prowadzonej przez „Polres” znacznie wzrosła i połączenie kasy z dyspozytornią trwało około minuty. Można więc sądzić, że „Orbis” likwidując sprzedaż miejscówek, podjął tę decyzję raczej w przewidywaniu trudności niż w ich obliczu.

Sprawa ma jednak i drugą stronę „Orbisowi”, który — wiemy — nosi w tytule zobowiązującą nazwę „Polskie Biuro Podróży” po prostu nie opłaca się obsługiwać pasażerów w zakresie miejscówek krajowych. Pobierane za nie opłaty przelewa bowiem co do grosza na konto PKP. Dyskusja w tej sprawie zarówno ustnie, jak i pisemnie toczą się od lat. Paradoksem jest, że wszyscy, z którymi się rozmawia na ten temat w Ministerstwie Komunikacji, „Polresie” czy „Orbisie”, opowiadają się za kompleksową sprzedażą wszystkich rodzajów miejsc objętych rezerwacją w jednym punkcie, zaś prawda wygląda obecnie tak, że np. w Warszawie gdzie indziej miejscówek, gdzie indziej wreszcie bilety PKS.

Każdy stara się względnie dobrze uprawiać swoją działkę. „Orbis” np. przygotowuje się do wprowadzenia elektronicznego systemu rezerwacji miejsc sypialnych i kuzetek. Polskie Koleje Państwowe opracowują podobny system dla własnych potrzeb itp.

Próby interwencji ze strony dziennikarza PAP w sprawie obsługi pasażerów w Warszawie przyniosły na razie, rezultaty pozorne. Zaskoczono decyzją „Orbisu”. Ministerstwo Komunikacji zareagowało wprawdzie szybko, przypominając temu przedsiębiorstwu o ciążyącym na nim z tytułu umowy obowiązku. Również centrala turystyczna „Orbis”, będąca instytucją nadzorną w stosunku do biura podróży, obiecała szybkie wszczęcie kroków w celu zapewnienia kompleksowej sprzedaży biletów. Efektów jednak nie widać.

Wydaje się, że sprawa należałoby zająć się generalnie, w celu wprowadzenia jednolitego i uzgodnionego ze wszystkimi zainteresowanymi systemu sprzedaży biletów, który satysfakcjonowałby nie tylko powołane do tego instytucje, ale przede wszystkim pasażerów. Chodzi tu również o rozwiązania techniczne, które nie powinny — ze względu na wysokie koszty — służyć pojedynczym formom sprzedaży czy poszczególnym instytucjom. Mamy nadzieję, że nie najlepsze doświadczenia obecnego lata wpłyną na podjęcie tego typu energicznych i skutecznych działań. (PAP)

Czy zostaną wyjaśnione okoliczności zamachów na J. Kennedy'ego i M. Kinga

Już od przeszło 2 lat specjalna komisja Izby Reprezentantów Kongresu amerykańskiego prowadzi śledztwo w sprawie ustalenia okoliczności zamachów na życie prezydenta Kennedy'ego i pastora Martina Luthra Kinga, jednego z najwybitniejszych przywódców Murzynów w Stanach Zjednoczonych. Śledztwo rozpoczęte w wyniku uporczywych pogłosów, że najważniejsze fakty do dotyczące tych wydarzeń nie ujawniły się nigdy światła dziennego, nie przyniosło jak dotychczas poważniejszych rezultatów, mimo iż komisja w ciągu 2 lat swej pracy wydała ponad 4 mln dolarów.

Zółwie tempo śledztwa daje się zauważyć zwłaszcza w dziedzinie ustalenia, jakie siły i jacy mordercy kryli się za zabójcą prezydenta Kennedy'ego, Lee Harveyem Oswaldem i pastora Kinga — Jamesem Earlem Rayem. Wielu obserwatorów jest zdania, że komisja w rzeczywistości dąży do uzasadnienia oficjalnej wersji dotyczącej obu tych zabójstw.

a mianowicie, że obaj mordercy działali samotnie. Sensacją polityczną w Waszyngtonie stały się natomiast ujawnione fakty naruszania prawa przez komisję Izby Reprezentantów, która m.in. sugerowała świadkom, jak powinny brzmieć „właściwe” odpowiedzi na zadawane pytania oraz naruszyła tajemnice korespondencji i nagrywała rozmowy telefoniczne.

Fakty te ujawnił na konferencji prasowej w St. Louis niejaki Oliver Patterson, były informator FBI, który stwierdził, że wykonywał te niezgodne z prawem działania na polecenie komisji. Na konferencji wystąpił również znany adwokat Mark Lane, który od dawna krytykował sposób prowadzenia śledztwa w sprawie Kennedy'ego i Kinga. Wezwał on do dokładnego zrewidowania sposobu działalności komisji i zwolnienia niektórych jej współpracowników. (PAP)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

5, 25, 27, 30, 35

LOSOWANIE II

9, 20, 25, 27, 32

Końcówka band. 0978

„Express-Lotek”

1, 2, 4, 27, 39

Dramat na Zalewie Szczecińskim

Poszukiwanie zaginionych żeglarzy

Na Zalewie Szczecińskim trwa od wtorku akcja poszukiwawcza dwóch zaginionych żeglarzy z jachtu „Orion” z Kostrzyna. Przewodzą ją przy udziale jednostki ratowniczej ze Stacji Ratownictwa Okrętowego w Świnoujściu oraz helikoptera.

Silny wiatr (8 do 10 stopni w skali Beauforta) wysoka fala i ulewny deszcz spowodowały 3 bm. wyrzucenie jednej z jednostek z grupy trzech jachtów pływających z Kostrzyna nad Odrą przez Zalew Szczeciński. 3 osoby znalazły się w wodzie. Pozostałe jachty próbowały pójść im z pomocą. Zdobrano jednak „podłaz” tylko jednego z członków załogi „Oriona”. W tej sytuacji jachty popłynęły do ośrodka żeglarskiego w Trzebieżu, gdzie wyszło alarmu ratowniczym. Wskazywano przez żeglarzy kierunek, w którym statek ratowniczy polskiego ratownictwa okrętowego „Perla” wystartował helikopter, wypłynęły holowniki ze Świnoujścia.

Jak nie CDU to CSU

H. Filbinger może być spokojny o swój los

Po dymisji wymuszonej na premierze Badenii-Wirtembergii Hansie Filbingerze, prasa zachodni-niemiecka ma nową sensację. „Bild Zeitung” opublikowała w środę wiadomość, że bawarska Unia Chrześcijańsko-Społeczna (CSU) zaproponowała Hansowi Filbingerowi wstąpienie z CDU i objęcie stanowiska przyszłego przewodniczącego CSU, wówczas, kiedy przekształci się ona w „czwartą partię”, a więc w partię o zasięgu ogólnofederalnym.

Wiadomość „Bild-Zeitung” zdemontowała zarówno CDU Badenii-Wirtembergii, jak i zarząd CSU w Monachium. Zwraca się jednak uwagę, że wywiad sekretarza generalnego CDU Heinera Geisslera, w którym m. in. wyraził on zadowolenie, iż Hans Filbinger pozostał wierny swojej partii, pośrednio potwierdza wiarygodność sensacji „Bild Zeitung”.

„Bild Zeitung” twierdzi wręcz, że obawa polityków CDU, aby Hans Filbinger nie wystąpił z tej partii, sprawiła, iż prezydium zarządu CDU Badenii-Wirtembergii zaproponowało w Stuttgarcie ustępującemu premierowi, aby pozostał przewodniczącym CDU tego kraju.

Nie można wykluczyć, że bawarska CSU w ten sposób pospieszyła w sukurs Filbingerowi, aby wywrzeć presję na swym potężniejszym partnerze — CDU.

PAP

Śmierć 3 robotników na wokandzie sądu w Neapolu

Władze sądowe Neapolu postanowiły pociągnąć do odpowiedzialności 7 osób z kierownictwa fabryki tekstylnej w Casorii, należącej do towarzystwa „Montefibre”, odpowiedzialnych za śmierć trzech robotników.

W wyniku śledztwa ustalono, że przyczyną śmierci robotników była nadmierna dawka promieni radioaktywnych, emitowanych przez znajdujące się w fabryce urządzenie do kontroli jakości tkanin. Okazało się, że administracja zakładu nie tylko nie zatroszczyła się o odpowiednie warunki gwarantujące bezpieczeństwo pracy, ale wręcz zmuszała robotników do przychodzenia do pracy nawet wówczas, gdy wystąpiły u nich pierwsze objawy śmiertelnej choroby. (PAP)

SPORT-SPORT

Hokej na trawie

Laskarze Walii przeciwnikami Polaków

Reprezentacja polskich hokeistów na trawie, przygotowująca się do mistrzostw Europy w Hanowerze, rozegra w dniach 11-13 sierpnia trzy oficjalne, międzypaństwowe spotkania z drużyną Walii, która już przybyła do Polski. Pierwsze dwa mecze odbędą się w piątek i sobotę w Walcu, a trzeci w niedzielę w Poznaniu.

Przeciwnicy Polaków reprezentujący dobry europejski poziom, traktują spotkanie w Polsce jako jeden z etapów przygotowań do mistrzostw Europy.

W dotychczasowej konfrontacji z walijską drużyną nasz

zespół posiada korzystny bilans. Na siedem rozegranych spotkań trzy zakończyły się zwycięstwem polskich hokeistów, trzy remisem i jedno porażką.

Do września trener kadry Witold Ziaja zaplanował jeszcze spotkania z drużyną NRD oraz z bardzo silnym zespołem ekstraklasy RFN — RRR Rueselsheim, zaliczanym do ścisłej europejskiej czołówki. Po tych pojedynkach wyłoniony zostanie ostateczny skład reprezentacji na mistrzostwa Europy. Polska drużyna znalazła się w grupie „A” razem z zespołami: RFN, Anglii, Francji, Gibraltaru, Szkocji. (PAP)

Dwa mecze I ligi piłkarskiej

Wczoraj rozegrano awansem dwa spotkania piłkarskie o mistrzostwo I ligi. W Opolu, mecz Odra — Wisła Kraków zakończył się wynikiem bezbramkowym. Złota kartkę otrzymał Zdzisław Kapka (Wisła).

W drugim spotkaniu Stal Mielec pokonała na własnym boisku Śląsk Wrocław 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 15 minucie Edward Oratowski.

1. ŁKS	3	5:1	5:2
2. Wisła	4	5:3	4:2
3. Widzew	3	5:1	3:1
4. GKS Katowice	3	4:2	3:2
Zagłębie	3	4:2	3:2
6. Legia	3	4:2	2:1
7. Odra	4	4:4	5:5
8. Stal	4	4:4	5:5
9. Szombierki	3	3:3	4:4
10. Gwardia	3	3:3	3:3
Lech	3	3:3	3:3
12. Arka	3	3:3	2:2
13. Polonia	3	2:4	1:3
14. Pogoń	3	2:4	3:5
15. Ruch	3	1:5	3:6
16. Śląsk	4	1:7	1:4

PAP

Tenisowe mistrzostwa USA

W Indianapolis rozgrywane są międzynarodowe tenisowe mistrzostwa USA na kortach ziemnych. Dużą niespodzianką eliminacji była porażka Kena Rosewala z Tenny Svenssonem 6:3, 2:6, 6:8. (PAP)

Kolarze RFN zdobyli Puchar PKOl

Międzynarodowy drużynowy wyścig szosowy o Puchar PKOl rozegrany w okolicach Olawy w woj. wrocławskim, zakończył się zwycięstwem reprezentacji RFN, która o prawie minucie wyprzedziła drugą reprezentację Polski. Trzecie miejsce zajęła pierwsza reprezentacja Polski, z tym, że zespół ten z powodu nieprzygotowania rowerów spóźnił się o minutę na start.

Wyścig rozegrano w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych,

przy silnym wietrze i w czasie deszczu, na śliskich szosach. Wpłynęło to na uzyskanie przez zawodników słabszych niż oczekiwano rezultatów.

Polscy kolarze startować będą jeszcze w Polanicy Zdroju w 3-etapowym wyścigu górskim o puchar wrocławskiego tygodnika „Wiadomości”. Po tym starcie ustalona zostanie reprezentacja Polski na tegoroczne mistrzostwa świata w RFN. (PAP)

Rekord świata w rzucie dyskiem W. Schmidta

Rekord świata w rzucie dyskiem ustanowił Wolfgang Schmidt (NRD). Podczas zawodów lekkoatletycznych w Berlinie posłał on dysk na odległość 71,16 m, poprawiając dotychczasowy rekord Amerykanina Maca Wilkina z roku 1976 o 30 cm. 24-letni dyskobol osiągnął w konkursie odległość

68,14, 71,16, 67,72, 67,12, 65,76, 68,34 m.

Wolfgang Schmidt, srebrny medalista XXI Igrzysk Olimpijskich w Montrealu, który w maju br. uzyskał 68,92 m jest jednym z faworytów do tytułu mistrzowskiego podczas zbliżających się lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Pradze. (PAP)

Znakomity rezultat D. Thompsona w dziesięcioboju

Bohaterem kolejnego dnia zawodów lekkoatletycznych Igrzysk Wspólnoty Brytyjskiej w Edmonton (Kanada) był angielski dziesięciobista Daley Thompson. 20-letni lekkoatleta uzyskał drugi wynik w historii dziesięcioboju, gromadząc 8487 pkt. i wyprzedzając Australijczyka Hadfielda o ponad 800 pkt. Wynik Thompsona nie może być jednak uznany ofi-

cialnie, ponieważ podczas skoku w dal, w którym uzyskał bardzo dobry wynik 8,11 m, szybkość wiatru wynosiła 6,29 m/s, a więc znacznie przekraczała dozwoloną w dziesięcioboju granicę 4 m/s. Młody Anglik pobili jednak swój rekord życiowy o 229 pkt. i znalazł się w gronie faworytów praktycznych mistrzostw Europy. (PAP)

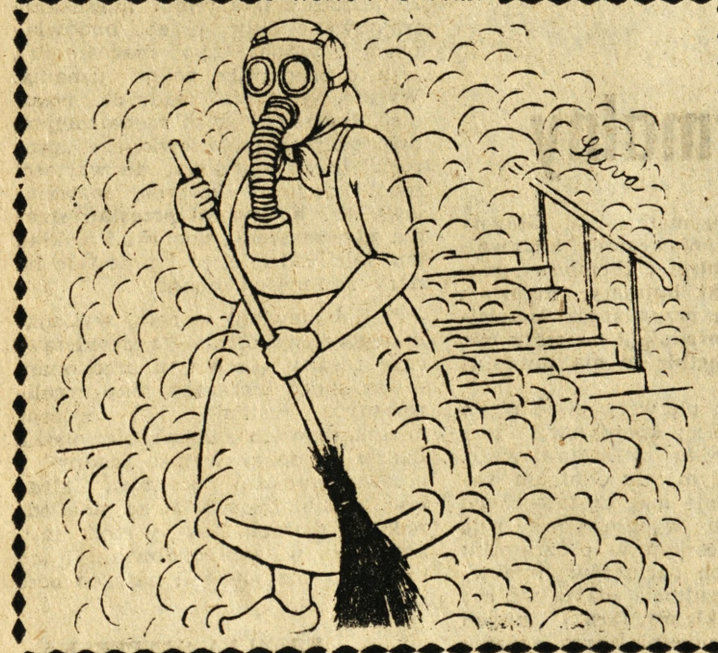
A. Kaliomaeki skoczył o tyczce 5.60

Fiński tyczkarz, srebrny medalista z Montrealu — Antti Kaliomaeki ustanowił na zawodach w Lohja (pid. Finlandia) krajowy re-

kord, przechodząc poprzeczkę na wysokości 5,60 m.

Trzy próby na wysokość rekordu świata (5,72) nie powiodły się. (PAP)

HUMOR I SATYRA



„Mafia wypowiada wojnę”

„Mafia wypowiada wojnę” — tymi słowami gazety włoskie komentują wzmożoną w ostatnim czasie działalność tej przestępczej organizacji. Tylko w ciągu ostatnich dwóch dni w okolicach Palermo i w mieście Reggio di Calabria bandyci zamordowali siedem osób. Znalezione zwłoki człowieka zamurowanego w skrzyżowaniu z cementem. Dotychczas nie aresztowano żadnego ze sprawców tej serii zabójstw.

Wzmoczona aktywność bandytów i ich bezkarnosć wywołują głębokie zaniepokojenie włoskiego społeczeństwa. Jak informuje dziennik „Unita” tylko w Palermo i w jego okolicach mafia za mordowała od początku bieżącego roku przeszło 50 osób. Rozczuchowani bandyci szantażują przed siebie, dokonują wymuszeń uczestnicząc aktywnie w spekulacjach budowlanych, handlu narkotykami i przemyśle. Szczególnie aktywnie działają bandyci na południu Włoch, gdzie praktycznie w pełni opanowali przemysł

budowlany w wielu rejonach, skoncentrowali w swych rękach rozdział korzystnych kontraktów dla wielu firm. Obawiając się wzrostu hołobności klasy robotniczej i zwiększenia wpływu organizacji związkowych, przywódcy gangsterskiej organizacji utrudniają budowę na południu Włoch nowych przedsiębiorstw, co pogarsza sytuację tamtejszej ludności, poważnie dotknęli bezrobociem.

Ostatnio grupa deputowanych Włoskiej Partii Komunistycznej wystąpiła w parlamencie z rezolucją w sprawie koniecznego wzmocnienia walki z mafią. W do kumencie tym wyrażono zaniepokojenie aktywnością przestępczej działalności gangsterskiej organizacji, nieskutecznością działania organów powołanych do ochrony porządku publicznego i wezwano do położenia kresu działalności przestępców. Zdaniem posłów komunistycznych, walka z mafią wymaga przede wszystkim odnowy struktury administracyjnej kraju. (PAP)

PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w Gostyniu
PROWADZI ZAPISY

1. KANDYDATÓW z ukończoną VIII kl. szkoły podstawowej do nauki zawodu **MURARZ - TYNKARZ** i w pozostałych zawodach budowlanych.
2. KANDYDATÓW w celu przyuczenia do zawodu **MURARZ - TYNKARZ**.

Warunki przyjęcia:

- ukończone co najmniej 15 lat,
- posiadanie świadectwa ukończenia minimum VI kl. lub VII kl. szkoły podstawowej.

Uczniowie w czasie przyuczenia do zawodu uzupełniają wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej.

Od wszystkich kandydatów wymagany jest dobry stan zdrowia umożliwiający wykonywanie zawodu.

Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek uczniowskich. W czasie nauki uczniowie otrzymują bezpłatne podręczniki i przybory szkolne.

Kandydaci zamieszkali mogą zamieszkać w internacie Ochotniczego Hufca Pracy znajdującego się przy przedsiębiorstwie.

Szczegółowych informacji udziela dział d/s pracowniczych Gostyni, ul. Graniczna 3 kod 63-800, telefon 206-40.

1850-K2

Praca

Zatrudnię pracownika pełnoletniego, możliwość wyczerpania zawodu, dobre wynagrodzenie, tel. 221-768. 63669g

Zatrudnię 2 plastyków pejszystów mogą być amatorzy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63743g.

Przyjmę murarzy i uczniów, praca stała, płaca dobra. Zakład Murarski, Poznań, Czechosłowacka 83 m. 5. 63709g

Poszukuję osoby do prania bielizny dla 3 rodzin. Stary Rynek 66, 1 p. tel. 528-85. 63474g

Poszukuję opiekę do rocznego chłopca na 8 godzin dziennie, dobre wynagrodzenie. Os. Kraju Rad 26 m. 84. 63809g

Poszukuję pracy z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63666g.

Potrzebny uczeń do cukierni. Książ. Wlkp. Poznań, al. Marcinkowskiego 12 R. Michalski. 63465g

Fotograf przyjmie prace zlecane. Probała, Hetman ska 39. 64304g

Przyjmę wysokokwalifikowanego blacharza samochodowego na dobrych warunkach. Poznań, Dąbrowskiego 183. 63565g

Pracę nakładczą przyjmę, tel. 562-77. 63575g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 63641g

Kupno

Lekarstwo Varicocid odkupię. Tel. 448-95. 64280g

Wyposażenie warsztatu ślusarskiego: stoły, narzędzia, szlifierki, tokarki kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63814g.

Sprzedaż

Sprzedam tanio skuter „Wiatka”. Poznań, ul. Mazurska 8 (Smochowice). 64634g

Kanapotapeczan, szafę sprzedam. Os. Chrobrego 15 m. 102. 63322g

Sprzedam kombajn Vistula oraz kabinę Star 28. Zdzisław Alwin, Gniezno, Kowary 4. 1106p

Ciągnik C 4011 w dobrym stanie, zarejestrowany oraz przyczepę do remonta sprzedam. Koźuchów, ul. Wolności 6 m. 4. 1107p

Sprzedam ładowacz czeński. Władysław Wielichowski, Młyńska 5. 1097p

Maszynę dewiatarską dwupływową Veritas z gwarancją sprzedam. Tel. 652-95 godz. 19-20. 64761g

Odsprzedam dziurawkę, cegły, cement. Promienista 8, godz. 18-19. 64823g

Skuter Lambretta Li 150 Special stan bardzo dobry sprzedam. Os. Kosmonautów 16 m. 128. 63730g

Sprzedam spacerówki: niemiecką oraz składaną. Grobla 18 Karpinska. 63705g

Sprzedam tanio 2 łóżka, szafę 4-drzwiową, 2, 3-drzwiowe i inne meble. Poznań, Stanisława 26 m. 1. 63834g

Szafę 3-drzwiową jasną sprzedam, tel. 718-85. 63841g

Tanio sprzedam obrączki i pierścionki. Ostrów Wlkp., tel. 71-35. 63847g

Sprzedam komplet mebli pokojowych. Budnicki, Al. Marcinkowskiego 2 m. 5 (wejście z bramy) godz. 15-19. 63699g

Okulary słuchowe ra-dzieckie nowe sprzedam. Ostrowska 350. 63756g

Sprzedam opony 400X19, 375X19, ul. Boczna 1a przy Kopaninie. 63750g

Sukienkę ślubną sprzedam. Czechosłowacka 31 m. 11 (Dębica). 63772g

Ponton dwuosobowy sprzedam. Poznań Fabryczna 12 m. 1. 63714g

Półkotapczan sprzedam. Kasprzaka 38 m. 1. 63775g

Sprzedam sprawne inkubatory na 3600 jaj. Suchy Las tel. 120-603 wewn. 23. 63571g

Samochody

Syręnę 104 sprzedam. Hampeński, Owinska k. Poznań. 63323g

Chevrolet Fleetmaster lub Warszawa M-20 sprzedam. Jerzy Laskowski, Sztydłowa, 88-333 Trzemeszno, gmina Trzemeszno. 63858g

Sprzedam Syrenę 105 rocznik 1975 w dobrym stanie. Bronisław Klupsch, Gorzno 51c, 64-120 Krzemieniewo. 1099p

Sprzedam samochód ciężarowy marki Lublin lub zamienie na Żukę. Swarzędz, tel. 463, Poznań, tel. 537-95. 63790g

Fiata 125p, 1300 rocznik 1974 zamienie na Trabantą względnie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63805g.

Żukę sprzedam. Kostrzyn, Średzka 64. 63906g

Skoda Octawia silnik po remoncie w Czechosłowacji, motocykl K-750 z przyczepą sprzedam. Roosevelta 11 m. 15, po godz. 14. 63855g

Syręnę 104 sprzedam. Os. Zwycięstwa 3 m. 38. 63745g

Zastawę 750 sprzedam. Poznań, ul. Obornicka 41 m. 43. 63733g

Star 25 łamaneć sprzedam. Olsztyn, tel. 673-18, po godz. 15. 63749g

Syręnę 105L, rocznik 1975 przebieg 24000 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63558g.

Sprzedam Wartburga 1000 rocznik 1964, stan bardzo dobry, Michalek, Stalingradzka 39 m. 2. 63831g

Lokale

Wrocław M-2 zamienie na mieszkanie. Poznań, Sreńcie, Jarocinie, Lesznie lub okolice. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1090p.

Uczniom pokój wynajmuję. Zmigradzka 36 Junikowo. 64626g

Zamienie M-2, nowe budownictwo w Zgorzelcu, na podobne w Poznaniu. Tel. 704-87. 64753g

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny z działką w Rapińcu 73 k/Dziedek. 1092p

Sprzedam atrakcyjną parcelę pełne uzbrojenie z domkiem. Możliwość budowy domu bliźniaczego na Grunwaldzie. Potrzebne do zamiany M-2 lub M-3. Powołne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 63744gpr.

Zguby

Zgubiono dowód rejestracynny nr KWL 3426 na nazwisko Henryk Smulski, Skomercze, woj. konińskie. 1093p

Wędki zagubiono 6 bm. na trasie Gąsiorowskiej — Głogowska — Berwińskiego. Uczciwego znalazcę proszę o telefon. 606-76. 64837g

Różne

Cyklinowanie, lakierowanie. Rosiński — Młyńska 6 m. 9. 63769g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Ciesielska, Poznań, ul. Pa-derewskiego 1. 64313g

Instalacje elektryczne siły i światła zakładam. Fabis, Luboń 4, ul. Fornalskiej 7. 63462g

Gabinet Kosmetyczny Brussewskiej Rutkowskiej 26, godz. 15-18 usuwa trądzik, piegły, zmarszczki, suchość skóry, zbędne owłosienie. 63507g

Rolniku, ogrodniku zano-tuj! Piorunochrony tanio, sprawnie założy! Dzieciuchowicz, 63-200 Jarocin. 1108p

Matrymonialne

Kawaler 26-letni wykształcenie zawodowe członek SM, pozna panna do lat 23. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63598g.

Inwalida 28-letni, 155 cm wzrostu z mieszkaniem średnie wykształcenie pozna panna w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63572g.

Wdowa po czterdziestce z 13-letnią córką pozna pana do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63568g.

Kawaler 27-letni z samochodem, mieszkaniem po-zna zgrabną niebrzydka pannę z oszczędnościami może być z gospodarstwem do lat 25 do 167 cm wzrostu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63512g.

Rozwiedziony 50-letni, mieszkaniem pozna panna niskiego wzrostu, wykształcenie średnie pożą-dane. Cel matrymonialny. Oferty wyłącznie ze zdjęciem (zwrot zapewniam). „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 1082p.

Samotna rencistka posłubi emeryta kolejowego. „Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 1083p.

Pracownicy poszukiwani

FABRYKA KOSMETYKÓW „POLLENA - LECHIA” zatrudni w okresie wakacji do pracy w produkcji:

- **STUDENTÓW SZKÓŁ WYŻSZYCH** oraz **MŁODZIEŻ SZKÓŁ ŚREDNICH** (ukończone 18 lat).

Ponadto ogłasza zapisy:

DZIEWCZĄT i CHŁOPCÓW ze szkół podstawowych do I klasy 3-letniej Zasadniczej Szkoły Chemicznej w zawodzie aparatowy procesów chemicznych. Bliższych informacji udziela: Dział Kadr i Szkolenia Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia”, Poznań, ul. Chlebowa 4/8, telefon 750-61 wewn. 19 lub 12. 2765-K1

Przetargi

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA — Miejski Zakład Mleczarski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 382, telefon 32-03-05 ogłasza **PRZETARG** na wykonanie niżej wymienionych robót:

1. **Zakład Produkcyjny ul. Dzierżyńskiego 382**
 - montaż urządzeń odpylających — termin III i IV kw. 78
 - wymiana instalacji parowej, c.o. na wodę — termin III i IV kw. 78
 - malowanie stropu oraz hal produkcyjnych — termin III i IV kw. 78
2. **Oddział Produkcyjny ul. Kolejowa 57**
 - malowanie hal produkcyjnych — termin III i IV kw. 78
 - remont instalacji c.w. i kondensu — termin III i IV kw. 78

Podstawowe materiały do robót z wyjątkiem farb do prac malarskich, dostarczy zamawiający.

Dokumentacja projektowa - kosztorysowa na w/wym. prace do wglądu w Wydziale Technicznym MZM.

Prosimy o składanie ofert w terminie 14-dniowym od daty ukazania się ogłoszenia. Informacji udziela Wydział Techniczny MZM — pokój nr 12.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. 2752-K1

Dnia 9 sierpnia 1978 r. zmarł nagle w 72 roku życia

dr hab. ANTONI MAĆKOWIAK

odznaczony tytułem honorowym Zasłużonego Nauczyciela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Woj. Zielonogórskiego.

Zegnamy Go jako najlepszego, najtroskliwszego męża, ojca i dziadka.

Pozostajemy w głębokim żalu i smutku

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim. 64824g

Dnia 8 sierpnia 1978 roku zmarł nasz drogi kolega — członek GS

LEONARD WĄSOWICZ

emeryt

odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi. Honorową Odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego”. Odznaką „Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego”. Złotą Odznaką ZZPiS oraz Złotą i Srebrną Odznaką Wzorowego Sprzedawcy.

Zegnamy z żalem wielce cenionego kolega, długoletniego zasłużonego pracownika spółdzielczości rolniczej.

Wyrazy głębokiego współczucia Zonie i Rodzinie Zmarłego składają:

Rada Nadzorcza, Rada Zakładowa, Zarząd oraz współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Sch” — Duszniki

2811-K3

Dnia 4 sierpnia 1978 r. zmarł

dr med. PIOTR MASŁOWSKI

były, długoletni pracownik Zespołu Opieki Zdrowotnej Poznań — Jeżyce.

Wyrazy żalu i współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, współpracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej Poznań — Jeżyce

2807-K3

† W dniu 8 sierpnia 1978 r. zmarł po krótkich cierpieniach w 65 roku życia, śp.

ROMAN SZYMAŃSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni syn, bracia i rodzina

Ul. Hibnera 6c m. 2. 64827g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 sierpnia 1978 roku, zmarł nagle, przeżywszy lat 67, drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW KASZKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Mickiewicza 18a m. 4. 2795-U3

Dnia 7 sierpnia 1978 r. zmarł

HENRYK KRAJCZEWSKI

wybitny długoletni działacz Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką za Zasługi dla WOPR, Honorową Odznaką Wielkopolskiego WOPR, Złotą Odznaką za Zasługi dla Wielkopolskiego WOPR.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

Zarząd Wojewódzki WOPR w Poznaniu

64820g

Dnia 6 sierpnia 1978 r. zmarł

MICHAŁ ANIOŁA

były długoletni zastępca pracownik Wydziału Finansowego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową Zasłużonego Pracownika Rady Narodowej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 11 sierpnia 1978 r. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:

Kierownictwo i pracownicy Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Rada Zakładowa ZZPiS oraz Koło Emerytów i Rencistów

2806-K3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 sierpnia 1978 r. zmarła

koł. DANUTA PIECHOWIAK

pracownik naszej Spółdzielni.

Koło Januszowi Piechowiakowi oraz całej Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia składają:

Kierownictwo i współpracownicy Spółdzielni Pracy Zabawkarso - Pamiątkarskiej w Puszczykowie

2801-K3

† Dnia 4 sierpnia 1978 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 40, namaszczonea Olejami św., moja kochana żona, nasza najdroższa mamusia i synowa, śp.

MIECZYSLAWA WAŚCIŃSKA

z domu Jaśkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 sierpnia 1978 r. o godzinie 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z córką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Osiedle Przyjaźni 9 m. 122. 2793-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 sierpnia 1978 r. odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana córka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 44, śp.

ALINA SOCHA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 sierpnia 1978 r. o godzinie 13 na cmentarzu w Tulcach.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

2796-U3

Dnia 6 sierpnia 1978 r. odszedł od nas nasz nieodżałowany wychowawca i przyjaciel młodzieży

HENRYK WEGNER

mistrz złotniczy

Swego pedagoga i nauczyciela z żalem żegna

MŁODZIEŻ

Spółdzielni Pracy Rękodziela Artystycznego „Juwelia” w Poznaniu

2806-K3

† Dnia 8 sierpnia 1978 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

LEONARD WĄSOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 12 na cmentarzu parafialnym w Dusznikach Wlkp.

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

żona z rodziną

Duszniki Wlkp., ul. Świerczewskiego 128. 2798-U3

† Dnia 8 sierpnia 1978 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w wieku 68 lat, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

LEON GORYNIA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Szamocińska 9. 2799-U3

† Dnia 7 sierpnia 1978 r. zmarł nagle, w 55 roku życia, nasz drogi mąż, ojciec, teść, śp.

BRONISŁAW PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm. o godzinie 11 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi

Braciszewo. 64793g

† Dnia 9 sierpnia 1978 r. po długiej chorobie zmarł opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW PASCHKE

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Główna 59 m. 2. 2797-U3

† Dnia 7 sierpnia 1978 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 64, mój ukochany mąż, nasz troskliwy tatuś, teść, brat, wujek i dziadek, śp.

HENRYK KRAJCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie

SIERPIEN
10

Czwartek

Wawrzyńca
Borysa
Stońce: 5.26-20.29

TEATRY

NOWY — g. 19 „Emigranci”;
Scena Nowa — g. 19 „Powitanie,
pożegnania...”;
LALKI I AKTORA — g. 17 „Don
Kichot” (Scena Młodych).

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30 „Dzień
delfina” (USA b. o.), g. 15.30, 17.45,
20 „Wodzień” (pol. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30
„Wyspa skarbow” (fr.-wł. 12 l.), g.
17.30, 20 „Strach nad miastem”
(fr.-wł. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17.30,
20 „Dziewczyna z reklamy” (wł.-
USA 18 l.).

BALTYK — g. 10, 12 „Charlie
Brown i jego kompania” (USA
b. o.), g. 14, 16, 18 „Goń mnie aż
do ziemi” (fr. 15 l.), g. 20.15 „Od-
naleziona” (rum. 15 l.).
GONG — g. 16 „Powrót tajemni-
czego blondyna” (fr. 15 l.), g. 18,
20 „Wdowieństwo Karoliny Zasler”
(jug. 18 l.).

GRUNWALD — g. 17, 19 „Aliecia
uciekła po raz ostatni” (fr. 15 l.).
GWIAZDA — g. 15.30, 20
„Amarcord” (wł. 15 l.), g. 18 „Bu-
rza nad Azją” (radz. b. o.).
KOSMOS — g. 20 „Zamach w
Sarajewie” (jug. 15 l.).

MINIATURKA — g. 15.30, 17.30
„Powrót różowej pantery” (ang. 12
l.), g. 19.30 „Złoty piękny dra-
gon” (czes. 15 l.).

OLIMPIA — g. 19.30 „Od siedmiu
wzwyż” (USA 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Niewygodny kochanek” (wł. 18 l.).

RIALTO — g. 10, 12, 20, 15, 17.30,
20 „Mandingo” (USA 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16,
18, 20 „Odrażający, brudni, żli”
(wł. 18 l.).

TECZA — g. 15.30 „Gdzie się po-
dziła 7 kompania” (fr. b. o.), g. 17.30
„Jutro się policymy kochanie”
(czes. 12 l.), g. 19.30 „Trzy ko-
biety” (USA 18 l.).

WZASOWICZ — g. 14.45, 16.45,
18.45 „Krótki sezon” (wł. 15 l.).
WILDA — g. 10 „Córka króla
wszech mórz” (czes. b. o.), g. 12.30,
15.30, 18, 20.15 „Rollercoaster” (USA
15 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 17 „Trzej
muskietierowie” (fr. 12 l.), g. 19
„Port lotniczy” (USA 15 l.).
Zoo — ul. Krańcowa i ul. Zwi-
erzyńska — g. 9-20.

DYŻURY

SZPITAL: interny, chirurgia,
okulistyka, laryngologia, neurolo-
gia — ul. Lutycka; chirurgia
dziecięca — ul. Krysiwka 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratownego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-60;
nagłe zachorowania w domu — o-
rady lekarskie, tel. 637-35; wywo-
dki uliczne i w miejscach publicz-
nych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 16,
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431;
ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-
boń, tel. 120-309; Swarzędz, tel.
309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie g. 7-22, tel. 999.

Telefon Zaufania — 988 czynny
od g. 15.30-17.30 al. Marcinko-
wskiego — dyżur lekarzy oświe-
ta, Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekuń-
czego, lecznictwa odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach w niedziele i święta obie
placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142. Główna 92,
Kornicka 24. Dzierżynskiego 34.
Mickiewicza 22. Słowiańska, Sta-
rocieka 1. Głogowska 107/109, al.
Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

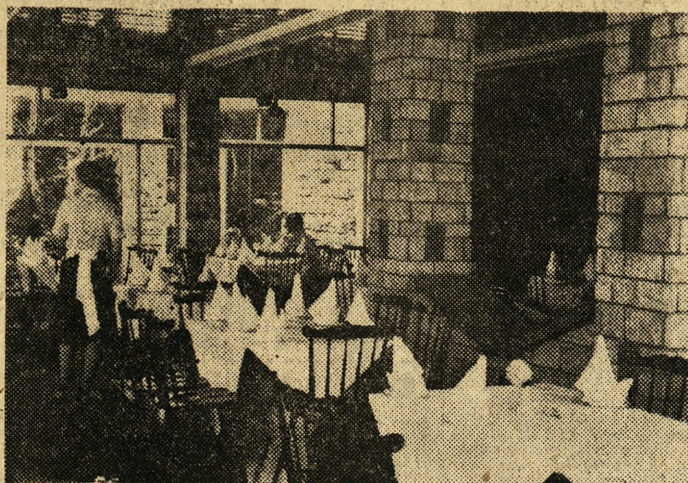
RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9 Lato z Radiem: 11.40 Tu Radio
Kierowców: 12.25 Muzyka polskich
mel.; 13 Piosenki J. Szczęśliwa i
Z. Stawieckiego; 13.20 Spotkanie z
folklorem; 13.40 Kacik melomana;
14 Studio „Gama” (ok. 14.05 inf.
dla kierowców); 14.20 Studio „Re-
laks”; 14.25 Studio „Gama” (ok.
14.45 inf. dla kierowców); 16 Tu
Jedynka: 17.30 Radiokurier: 18 Tu
Jedynka c. d.; 18.25 Nie tylko dla
kierowców: 18.30 Kone. zvezet;
19.15 Muz. seans filmowy: 19.40 „O
narodzie Bursztynowego Słowika”;
20.05 Rep. na zamówienie: 20.20
Wybitni solisci w rep. popular-
nym: 21.05 Kronika sportu: 21.15
Przeboje z Interstudia: 22.20 „Tu
Radio Kierowców: 22.25 Zielona
Czarna na muz. antenie: 23 Wita
Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 12.05,
15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Konc. poran-
ny; 8 Dialogi i zblizenia: 9.30 Pro-
blemy kultury fiz.: 9.40 Tu Radio-
Moskwa; 10 Czym skorupka za
miodu; 10.15 Nowe wiersze M. Ste-
ciewicza; 10.30 Gra zespołu Gold
Washboard; 10.40 Nie ma margine-
su; 11 Wakacje melomana: 11.40
Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas
dobrych gospodarzy; 12.25 „Wspom-
nienia z dzieciństwa” — fragm.
książki Z. Kowalewskiej; 12.45 Mu-
zyka dawnej Warszawy; 13 Ludzie
ze społ. mandatem: 13.10 „Vila Ri-
ca” — suita na orkiestrę; 13.35 Ze
wsł i o wsł: 13.50 W. A. Mozart:
X Sonata C-dur na fortepian;
14.10 Muzyka: 14.25 Kwartet smycz-
kowy Es-dur op. 12; 14.50 Muzyka
Arcangelo Corelliego; 15.30 Radio-
ferie; 16.10 IX Ogólnopolski Kon-
kurs Młodych Instrumentalistów;
16.40 Mag. inform.: 16.50 Radio-
express: 17 Twarze jazu: 17.20
„Ojciec fascynacja literacka”; 17.40
„Na bocznicy stoł wazon” — rep.;
18 Uwertury konc. polskich komp.

Nowy motel przy E-8



W Sadach — w miejscowości oddległej od Poznania o 12 kilo-
metrów, przy trasie E-8 oddany został niedawno do użytku duży
motel z restauracją. Część noclegowa liczy 60 miejsc, zaś
restauracja może przyjąć jednocześnie 80 gości (oprócz tego znaj-
duje się tu sala bankietowa o 100 miejscach). Motel został wy-
budowany przez Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Tarnowie
Podgórnym.

Na zdjęciu: fragment restauracji. (zd)

Fot. — R. Królak

W Klubie MPiK

Wystawa prac
Stefana Rusina

Jedną z aktywniejszych indy-
widualności twórczych Wiel-
kopolski jest Stefan Rusin.
32-letni mieszkaniec Konina
może zaimponować swoją
wszechstronnością. Pisze, pu-
blikowane w wielu czasopi-
smach wiersze, nie stroni od
dziennikarstwa, jest jednym z
 animatorów tworzącego się
środowiska artystycznego w
Koninie (jest wiceprezidentem
Koninowskiego Klubu
Literackiego). Zajmuje się
także twórczością plastyczną
— uprawia rysunek, grafikę,
jest autorem plakatów.

Obecnie w poznańskim

Klubie Międzynarodowej Pra-
sy i Książki czynna jest wy-
stawa prac Stefana Rusina.
Według przyjętych kanonów
jest to właściwie wystawa
amatorska — jej autor pracu-
je w Hucie Aluminium „Kor-
rin” i studiuje nie w uczel-
ni plastycznej lecz (zaocznie)
w Akademii Ekonomicznej.
Wystawa w Poznaniu jest 14
ekspozycja indywidualna Ste-
fana Rusina.

Wystawy nieprofesjona-
listów, pełne najlepszych chęci
tych twórców, grzeszą często
niejakim sentymentalizmem.
Trzeba jednak przyznać, że w
rysunkach i collage'ach Rusi-
na jest sporo warsztatowej
biegłości, a przez swój
poetycki realizm bliskie są
one tendencjom współczesnej
piastyki profesjonalnej.

(bran)

Kabaret „TEY”
wznawia działalność

Po wakacyjnej przerwie, w naj-
bliższy poniedziałek 14 sierpnia
wznawia działalność poznański ka-
baret „TEY”. Przedstawienia
programu „Zbiórka czyli z rolni-
ctwem na TEY” odbywać się będą
codziennie (o godz. 19.30 i 21.30) do
10 września, po czym nastąpi po-
nad miesięczna przerwa w dzia-
łalności kabaretu w związku z
amerykańskim tournée grupy ar-
tystów „Estrady Poznańskiej” w
której znajduje się w m. in. para
członków wykonawców „TEY”:
Zenon Laskowik i Bogdan Smo-
leń. (wig)

Smutne refleksje wywołało
moje wtorkowe (8 bm.) „spotka-
nie” z Urzędem Pocztowym
nr 1 przy ul. Kościuszki w Po-
znaniu.

Krótka przed godziną 15 zasze-
dłem tam, by: nadać list pole-
cony do Japonii, wysłać list
zwykły i opłacić raty. Cała owa
nieskomplikowana operacja trwa-
ła blisko 80 minut.

Najpierw, na parterze, przy
okienku listów poleconych —
długa kolejka. Z tym trzeba się
pogodzić. Ale nie z obsługą —
tylko życzliwą, co rozbrajać co-
nieudolnym. Pośród klientów cze-
kających na kolejce — kilku cu-
dziemców. Jeden z nich, mó-
wiący po niemiecku, pokazuje
pustą kartkę pocztową i pyta,
czy może ich kupić więcej. W
tym momencie panienkę po dru-
giej stronie okienka zamurowa-
ło do tego stopnia, jakby usły-
szała niestosowną propozycję.
Tymczasem sytuacja była tak o-
czywista, że zrozumiałby ją na-
wet średnio zdolny uczeń szko-
ły podstawowej. Dopiero kiedy
klient odbył dłuższy pokaz ma-
nualno-mimiczny, nagrodzony zo-

współ: 18.25 Plebiscyt Studia „Ga-
ma”; 18.40 Śladem inwestycyjnych
miliardów; 19 Konc. wieczorny;
19.40 Dzw. Plakat Reklamowy; 20
Studio Relaks; 20.20 Muzyka ka-
meralna Schuberta; 21.15 P. Czaj-
kowski: Kaprys włoski A-dur op.
45; 21.40 „Lis, czyli wesołe przed-
stawienie ze śpiewem i muzyką
wg „Baśni o lisie, kogucie, kocie
i baranie”; 22 Książki, które na
was czekają; 22.30 Nowe wiersze
Z. Jerzyńskiego; 22.40 Listy z Teatrów;
23.10 Colin Piney gra utwory Wil-
liama Byrdy; 23.40 Muzyka na
dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi;
9 „Z innego strumienia czasu”;
9.45 Dźwięka pod gruszą; 10.35 Gwia-
dy włoskiego jazu — Enrico Ra-
va; 11 „Marzyliel” — pow.; 11.30
Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za-

Kto widział
ten wypadek?

12 czerwca br. około godz. 9.40
w Poznaniu, na ul. Głogowskiej
nr 78, na wyznaczonym przejściu
dla pieszych, 10-letnia dziewczyn-
ka została potrącona przez tram-
waj. W wyniku czego doznała
ciężkich obrażeń.

Świadkowie oraz osoby, które
mogłyby udzielić jakiegokolwiek
informacji na ten temat, proszeni
są o osobiste lub telefoniczne zgło-
szenie się w Wydziale Ruchu Dro-
gowego KW MO w Poznaniu, ul.
Wyspiańskiego nr 7, pokój nr 14,
telefon 41-24-64, w godzinach 8-16.
(na)

Krytycznym okiem

Życzliwa nieudolność

stał gestem wskazującym okien-
ko obok — „paczkowe”. Tam
postał znów kilka minut, po
czym „seans” powtórzył się i
znów „poinformowany” został
gestem... wskazującym na górę.
Zrezygnował. I nie dziwie się.

Potem była jeszcze dłuższa „dys-
kusja” panienki z okienka „poleco-
nych” z Francuzką, której urzęd-
niczka wytrwale usiłowała wy-
tłumaczyć po polsku znaczenie
słowa „lotnicza”, jak również i
to, ile ma zapłacić.

Dopiero pomoc klientów zde-
nerwowanych długim oczekiwa-
niem w kolejce sprawiła, że cu-
dziemka nie odeszła od okien-
ka „z kwitkiem”. A przecież na-
wet debiutujący na pocztę prak-
tykant wie, że nie ma co się si-
lić na tłumaczenie słowa „lotni-
cza”, skoro wystarczy sięgnąć
do pudełka, znajdującego się
tuż pod ręką i pokazać stosow-

kirownica; 13 Powtórka z rozryw-
ki; 13.50 „Mój Zyrardów” — pow.;
14 Lato w Filharmonii; 15.05 Kon-
cert J. Adderleya; 15.40 Piosenki
spod Akropolu; 16 Rep. A. Woj-
terzanki; 16.20 Muzykobranie; 16.45
Nasz rok 78-mv; 17.05 Muzyczna
począta UKF; 17.40 Wszystkie drogi
prowadzą do Nashville; 18.10 Pol-
tyka dla wszystkich; 18.25 Cza; re-
laksu; 19 „Od Wielkiej do Czer-
wonej”; 19.25 Śpiewa A. Rosie-
wicz; 19.35 „Weksel małżeński” —
opera; 19.50 „Z innego strumienia
czasu” — pow.; 20 Mini-max; 20.35
Jazowe impresje hiszpańskie;
20.50 Gra zesp. Jazz Band Ball
Orchestra; 21 Reminiscence mu-
zyczne; 22.08 Stan Getz; 22.15 In-
terradio — aktualności — mag.;
23.05 Między dniem a snem.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Śpiewa I. San-
tor; 8.10 Nowe nagrania rad.; 8.35

GNIEZNO

Niemal gotowe 3 obiekty — Pomnika
Tysiąclecia Państwa Polskiego

W Gnieźnie (województwo poznańskie)
przy ul. Kostrzewskiego dobiega końca
etap budowy zespołu obiektów oświao-
wych i kulturalnych Pomnika Tysiąclecia
Państwa Polskiego. Koncepcja jego wzniesie-
nia zrodziła się w 1963 roku podczas obcho-
dów na Ziemi Wielkopolskiej 1000-lecia Pań-
stwa Polskiego, którego kolebką było Gniez-
no.

Symboliem przeszłości Gniezna jest statua
Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Wokół niej
stanęły właśnie pierwsze budynki pomni-
ka. Stanowią je: Zespół Szkół Ogólnokształ-
cących im. Mieszka I i Bolesława Chrobrego,
Muzeum Początków Państwa Polskiego oraz
sala widowiskowa. Lepszego miejsca dla tych
obiektów nie można by znaleźć. Usytuowano
je na wzniesieniu; dzięki temu z okien bu-
dynków widać wspaniałą panoramę miasta.

Wszystkie trzy budynki wzniesione w kształ-
cie litery U są połączone ze sobą. Plac między
nimi, na którym stoi pomnik pierwszych kró-
lów polskich, będzie miejscem apeli i manife-
stacji.

W budynkach trwają prace wykończeniowe.
Mimo to można już dostrzec ich rozmach i
piękno, choć niektóre pomieszczenia np. li-
ceum cechuje prostota nawiązująca do daw-
nych budowli. Takie wrażenie odnosi się og-
lądając m. in. korytarzowe ściany obłożone wy-
kładziną ceramiczną w kolorze cegły. Nato-
miast całkowicie odmiennie prezentują się sa-
le szkolne. Duże i jasne, wyposażone będą w
najnowsze urządzenia audiowizualne. Stoly
do nauki ustawione zostaną amfiteatralnie.
Do sal, traktowanych jako pracownie, przy-
legają zaplecza (m. in. pomieszczenia na pomo-
ce naukowe) oraz pokoje dla nauczycieli.

Sale muzeum wykonane są również z bar-
dzo dekoracyjnych materiałów. Posadzki wy-
łożono białym marmurem, a ściany pokrywa
sztuczne tworzywo również w białym kolorze.
W sali widowiskowej — piękna boazeria z
drzewa dębowego. Szczególny podziw wywo-

lują kolorowe witraże w długich a wąskich
oknach auli. Zaprojektował je rektor Państwo-
wej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w
Poznaniu — prof. Stanisław Teisseyre. Przy
wejściu do muzeum znajdzie się poczet orłów
polskich — od najdawniejszych w naszej hi-
storii do współczesnego.

Te trzy obiekty gotowe będą 4 września. W
tym dniu odbędzie się tutaj ogólnopolska ina-
uguracja roku szkolnego 1978/1979, w którym
to uczniowie klas pierwszych rozpoczną nau-
kę w systemie dziesięcioletnim.

Do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nale-
ży również sąsiadująca z obiektami pomni-
kowi Szkoła Podstawowa nr 3; ona doczekała
się modernizacji. Prace są na ukończeniu. O-
becną trwa jej wyposażanie. Przyczyni się do
tego 20 kuratorów oświaty i wychowania. Do
tradycji już bowiem należy, że unowocześnie-
nie jednej ze szkół w mieście, w którym od-
bywa się inauguracja roku szkolnego, jest
wspólnym dziełem władz oświatowych z in-
nych ośrodków w kraju.

Generalnym wykonawcą trzech budynków
jest załoga Kombinatu Budowlanego Poznań
— Wschód (dawniejsze Poznański Przedsię-
biorstwo Budowlane nr 4), a kierownikiem od
początku budowy — inż. Jacek Gierz.

W drugim etapie tej budowy powstanie je-
szcze kilka budynków — kryta pływalnia z
dwoma salami gimnastycznymi, nowoczesnie
wyposażone pracownie dla uczniów, internat
oraz pomieszczenia socjalne (świetlica, har-
cówka, stołówka, kuchnia itp.).

Autorami tego jednego w swoim rodzaju
zespołu obiektów oświatowych i kulturalnych
są mgr inż. arch. Bogdan Celichowski, doc. inż.
arch. Jerzy Schmidt i doc. dr arch. Włodzie-
mierz Wojciechowski z Państwowej Wyższej
Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, a in-
westorem Kuratorium Oświaty i Wychowania
w Poznaniu.

ANNA SIEKIERSKA

Wiersze R. Daneckiego
w miesięczniku „Nawa”

W tegorocznym 7 numerze
znanego leningradzkiego mie-
sięcznika literackiego „Ne-
wa” wydrukowano przekłady
utworów współczesnych poe-
tów polskich.

Z pisarzy poznańskich „Ne-
wa” opublikowała w tłuma-
czeniu Leonida Cywiana dwa
wiersze Ryszarda Daneckie-
go: „Marsowe pole” i „Lenin-
gradzki pejzaż jesienny”.

(bran)

W Muzeum na Cytadeli



Muzeum Wyzwolenia Poznania to stały punkt programu niemal
wszystkich wycieczek.

Na zdjęciu: dzieci pracowników PGR z Szamocina na poznańskiej
Cytadeli.

Fot. — R. Królak

Przybysze błądzą po Poznaniu

Blisko 60 000 zarejestrowanych w Poznaniu samochodów i 13 000
motocykli — prywatnych, kilka tysięcy pojazdów państwowych, nie
mówiąc już o tych, które przejeżdżają przez miasto tranzytem —
wszystko to sprawia, iż w mieście nad Wartą każdego dnia panuje
ożywiony ruch na drogach i ulicach. Jeździ się znośnie, co w du-
żej mierze ułatwiają znakowanie i należąca do znakowania cią-
gi komunikacyjne. Nie raz podkreślają to przyjeźdźni, choć oni prze-
de wszystkim zwracają uwagę na pewien niedostatek w oznakowa-
niu ulic.

Chodzi przede wszystkim o szerokie, wielopasmowe ulice, na któ-
rych ruch segregują wymalowane na jezdniach pasy. Co do nich
niewiele jest zastrzeżeń, są one wykonane jak należy. Nie znający
miasta zwracają jednak uwagę na mankament, którego poznan-
cy nie dostrzegają. Za mało jest tablic przed skrzyżowaniami in-
formujących wcześniej jak poszegregowany jest ruch. Jadący w
ciągu samochodów zbyt późno orientują się, że jadą niewłaściwym
pasem, nakazującym jazdę nie tam gdzie zamierzali. Przybysze
błądzą potem, nie bardzo wiedząc jak wrócić na pożądaną trasę lub
co gorsze, przekraczając przepisy, „wpychają” się na właściwy pas
ruchu.

Obserwację tę uważamy za bardzo trafną, a postulat zwiększenia
liczby tablic informacyjnych — za celowy i pilny do zrealizowa-
nia. (ask)

(stereo ogólnop.); 22.15 Postawy i
wzory; 22.35 Jak fotografować;
22.50 Musica brasileira.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.20 — Wakacyj-
ne Kino Młodych — Historia ży-
wa: „Prawo i pięść” — polski
film fab.; 16 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — „Te-
leferie”; a w nich: „Thierry śnia-
lek”, odc. pt. „Tajna misja Taille-
vent”; — film fab. prod. TV
franc. (kol.); 17.30 — Patrol —
„Spełnione marzenia” (kol.); 17.55
— Melodie — śpiewa Andrzej Hio-
lski; 18.15 — Sonda — magazyn
nauki i techniki; „Las” (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19 — Dobranoc dla najmłodszych
(kol.); 19.10 Siódemka (kol.); 19.30
— Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Błękitna dalia” — film

kryminalny prod. USA; 22.10 —
„Pegaz” — aktualna publ. kultu-
ralna (kol.); 22.35 — Dziennik
(kol.).

PROGRAM II: 16.30 — Kino fil-
mów animowanych (kol.); 17 —
„Magazyn morski” — program pu-
blicystyczny; 17.30 — „Luk tęczy”
— odc. 10 pt. „Mezycyżna w ma-
sce” — sensac. film fab. prod.
TV CSRS; 18.10 — Powtórka z je-
zyka rosyjskiego, 1. 23 (kol.); 18.40
— Powtórka z języka francuskie-
go, 1. 23 (kol.); 19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.); 20.30 — „Gwiazdy na Major-
ce” — galowy doroczny festiwal
muzyki rozrywk. w Palmie na
Majorce. Wyk.: grupa „Manhat-
tan Transfer”, Umberto Tozzi
Massiel, grupa „Tavares” i inni
(kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — „Czas i ludzie”; 21.50 —
„Czas do” — film dok. prod. TV we-
gierskiej.